

Nr. 91

Cena numeru
20 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Mies. z dod. ilust. 4,20 gr.
odnos. do dom. 30 gr.

Z przes. pocz. Mies. z dod. ilust. 5,25 gr.
poza Łodzią ogół. 27 gr.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

XXX r.
istnienia.

Redakcja i Administracja

w ŁODZI,

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28.

Konto P.K.O. 60594.

Red. przyjmuje od 5-7
Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się.

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Sobota dnia 2 kwietnia 1927 r.

LUNA

Oryginalny film
bez skrótów

BEN - HUR

Dziś i jutro do go-
dziny 3-ej wszystkie
miejsca po 50 groszy
i 1 zł.

U stóp pomnika Bismarcka

Tragiczna śmierć cesarskiego generała Wrisberga.

Zmarł na udar serca, ponieważ policjant nie pozwolił mu wygłosić przemówienia.

Berlin 1 kwietnia (pat)

Przed pomnikiem Bismarcka, przed gmachem Reichstagu miał dziś miejsce tragiczny wypadek, który spowodował śmierć znane go z czasów wojny generała von Wrisberga, byłego przewodniczącego wojskowej delegacji niemieckiej do rokowań pokojowych z Francją. Gen. von Wrisberg z okazji roczn. urodzin Bismarcka udał się z delegacją Ostbundu, aby złożyć wieniec u stóp pomnika. Wbrew istniejącym przepisom policyjnym, które zakazują gromadzenia i wygłaszania przemówień na pewnej przestrzeni dokoła Reichstagu, gen. von Wrisberg po złożeniu wieńca rozpoczął przemawiać. Znajdujący się w pobliżu policjant, który nie przeszkadzał w składaniu wieńca ze wstępami o barwach dawnego cesarstwa, zwrócił się do gen. Wrisberga z uwagą, że przemawiać w tym miejscu nie wolno. Ponieważ gen. Wrisberg nie zastosował się do żądania policjanta, ten ujął go za ramię i odprowadził na bok aby

spisać protokół. Wzburzony takim potraktowaniem gen. Wrisberg dostał nagłe ataku apoplektycznego i zmarł.

Berlin 1 kwietnia (pat)

Na początku dzisiejszego posiedzenia sejmu pruskiego frakcja niemiecko-narodowa wniosła interpelacje do Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie nagłej śmierci gen. von Wrisberga, zapytując, czy pochwała tak krągowe przestrzeganie przepisów przez policję, i czy policja nie otrzymała instrukcje do przeszkadzania uroczystościom Bismarkowskim urządzonym przez związki patriotyczne. Minister Spraw Wewnętrznych Wrzesiński odpowiedział natychmiast na interpela-

cje, wyrażając ubolewanie z powodu śmierci generała, podkreślając, że policja postępowała zupełnie zgodnie z przepisami, ponieważ w pewnym obwodzie Reichstagu (?) demonstracje ani przemówienia nie są dozwolone. Minister zapowiedział przeprowadzenie śledztwa i oświadczył, że jeżeli policjant zachował się wobec generała von Wrisberga w sposób naganny - zostanie ukarany.

Charakterystyczną rzeczą jest, że stronnictwo niemiecko-narodowe pomimo ostrego sformułowania interpelacji, złożyło w dyskusji oświadczenie umiarkowane stwierdzając, że wyjaśnienia ministra na razie zadowolnia stronnictwa.

Represje wobec opozycji

Przed litewskim sądem polowym stanie 60 oskarżonych

Berlin 1 kwietnia (pat)

Dzienniki donoszą z Rygi na podstawie jak twierdzą informacje ze źródeł wiarygodnych, że policja kowieńska aresztowała około 60-ciu członków litewskiej partii ludowej oraz partii socjaldemokratycznej, a wśród nich wielu wybitnych polityków opozycji.

Aresztowania te nastąpiły w związku z podejrzeniami rządu litewskiego przeciwko partii socjaldemokratycznej i partii ludowo-

-socjalnej o rzekomych przygotowaniach w porozumieniu z komunistami zamachu stanu.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że o ile nie nastąpi zagraniczna interwencja, sądy polowe skazą 60-ciu oskarżonych na karę śmierci. Ze strony litewskich polityków lewicowych nastąpiła już taka interwencja lecz nie odniosła ona skutków. Ostatnie aresztowania są następstwem akcji rządu, zmierzającej do zdlawienia opozycji drogą teroru.

Ci, którzy hańbią mundur Rzeczypospolitej.

Oficerowie - szpiegzy przed sądem.

Toruń 1 kwietnia (aw)

W sobotę przed tutejszym sądem do-
różnym wojskowym rozpocznie się rozprawa przeciwko por. Urbaniakowi Pawłowi i Piatkowi Kazimierzowi oskarżonym o szpiegostwo na rzecz Niemiec. Do sprawy w-
mieszanych jest cały szereg osób cywilnych i wojskowych m. in. również narzeczona por. Piatka która pełniła funkcje kurjera między szaj-

ką szpiegowską a agentami niemieckimi. Wobec tego że sprawa porusza cały szereg zagadnień o charakterze tajemnic wojskowych rozpatrywana ona będzie przy drzwiach zamkniętych. Sprawa rozpatrywana będzie według kodeksu wojennego z r. 1914 par. 1 który przewiduje karę śmierci. Wyrok oczekiwany jest w dniu jutrzejszym wieczór.

Kino Dom Ludowy.

Przejazd 34.

1501

D z i ś. Serja I-sza D z i ś.

Monumentalnego filmu p. t.

Quo Vadis ...?

podług arcydzieła HENRYKA SIENKIEWICZA

W roli Nerona najsłynniejszy artysta

Emil Jannings.

Ceny miejsc: W dnie powszednie na wszystkie seanse, zaś w sobotę, niedzielę i święta od g. I do 5 po poł. I m. 60 gr, II m. 50 gr. III m. 20 gr.

W sobotę, niedzielę i święta od godz. 5 p. p. I m. 80 gr. II m. 40, III m. 30 gr.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorku dnia 29 marca 1927 r.

Dla do-
rosłych **Dzwonnik z Notre Dame**

W roli Quasimodo, potwornego dzwonnika śl. katedry Notre Dame w Paryżu, zn. Lon Chaney

Dla ml-
dzieży **Auto! Tempo! Tom!**

W poczekalni radjo-koncerty bezpłatnie.

Zamach na króla automobilów czy przypadek?

Dotychczas śledztwo nie dało konkretnych wyników

Dlaczego kupcy z Detroit nienawidzą Forda.

Nowy Jork 1 kwietnia (tel. wł.)

Sztab prywatnych detektywów Forda oraz policja miejska prowadzi nergiczne dochodzenia, celem wykrycia sprawców zamachu na Forda. Dozorca jednej z fabryk zeznał, że istotnie za samochodem Forda podążało aż na miejsce wypadku drugie auto.

Policja przypuszcza, że ewentualny zamach został zorganizowany przez kupców z Detroit, którzy czują się zagrożeni tem, że Ford udostępnił niedawno dla całej ludności liczne własne składy środków żywności oraz garderoby, przeznaczone dotychczas tylko dla robotników z jego zakładów.

Ponieważ ceny towarów w składach Forda są o wiele niższe od poziomu normalnego, wielu kupców twierdzi, że Ford ich zrujnował.

Według doniesień dzienników kupcy sąsiadujący z zakładami Forda w miarę podnoszenia przez króla automobilów zarobku robotnikom, podnosili również ceny swoich towarów. przeto Ford stworzył dla ludzi własne składnice środków żywności i odzieży, gdzie sprzedawano towary poniżej cen hurtowych w handlu. Ostatecznie sklepy swoje otwarł również dla reszty publiczno-

ści. Ponieważ ceny w tych sklepach fordowskich są bardzo niskie a jakość towarów wyborowa, więc publiczność rzuciła się do nich gromadnie. Oburzeni taką konkurencją kupcy postanowili rozpocząć bojkot automobilów Forda.

Nowy Jork 1 kwietnia (pat)

Kierownik biura detektywów zakładów Forda oświadczył, iż dochodzenie nie wykazało, jakoby katastrofa była dziełem zama-

chu. Wypadek nastąpił najprawdopodobniej skutkiem nieostrożności jadących w nieznanym samochodzie.

Stan zdrowia Forda uległ poprawie.

Londyn 1 kwietnia (ate)

Prywatni detektywi Forda twierdzą, że w wypadku jakie miało miejsce policja dotychczas nie ustaliła, czy był to czyn zły czy tylko przypadku. Policja w dalszym ciągu poszukuje dwóch osobników którzy byli sprawcami tego zajścia.

Wielki reformator przy pracy

Mussolini zniósł tytuły i stopnie honorowe

Rzym 1 kwietnia (pat)

W czasie dyskusji w izbie nad budżetem Ministerstwa Spraw Zagranicznych wygłosił dłuższe przemówienie podsekretarz stanu Grandi. Oświadczył on, że nieomal wszystkie zarządzenia, które przedstawione były izbie dotyczą spraw związanych z personelem M.S.Z. Ilość funkcjonariuszy administracyjnych tego działu ma być zwiększona z 500 na około 600. Po scharakteryzowaniu ogólnych prac Grandi oświadczył, że Mussolini zniósł

wszelkie tytuły i stopnie honorowe, stwierdzając w ten sposób, że faszyzm i w tym kierunku pragnie zaprowadzić swe surowe obyczaje. Ministerstwo Spraw Zagranicznych pragnąc dać przykład w tej dziedzinie zniósł tytuł ekscelencja, który przysługuje ministrowi pełnomocnemu I-szej klasy. Jednocześnie aktem rewelacyjnym w tej dziedzinie, którego domagało się tyle generacji jest dokonane przez M.S.Z. powiększenie liczby funkcjonariuszy oraz ilości biur konsularnych. Odnosi się do ustawy przewiduje powiększenie personelu o 103 osoby oraz stworzenie 40 placówek konsularnych.

Odpowiadając na zapytanie dep. Lucanico w sprawie stanowiska do międzynarodowego biura prasy Grandi oświadczył, że rząd faszystowski wie iż w międzynarodowym biurze pracy jest wiele czynników, będących pomocnikami i narzędziem drugiej międzynarodówki amsterdamskiej — organizacji zwalczającej faszyzm w sposób nierozumny. Obecne państwo korporacyjne, a więc państwo faszystowskie nie może dłużej tolerować wrzawy podnoszonej w związku z każdą międzynarodową konferencją pracy. Rząd faszystowski zdecydowany jest przeprowadzić rewizję linii postępowania w swych stosunkach z międzynarodowym biurem pracy.

Kantonczycy prowokują armje cudzoziemskie.

Znieważenie sztandaru Stanów Zjednoczonych

Londyn, 1 k. (pat)

Stwierdzono tu urzędowo wiadomość o napa- dzie na konsula amerykański w Nankinie żołnierzy wojsk pobudniowych. Żołnierze kantonczycy zerwali sztandar Stanów Zjednoczonych, który pocięli na strzępki.

Londyn, 1 k. (pat)

W dniu wczorajszym przy ujściu rzeki Jank-Tse ukazała się eskadra japońska, przybyła wprost z Japonji celem wzmocnienia morskich sił tego państwa. Eskadra składa się z 4-ech pancerników, trzech krążowników, 16-tu torpedowców, 8-miu łodzi podwodnych, i 4-ech statków pomocniczych.

Londyn, 1 k. (pat)

Rządy państw bezpośrednio zainteresowanych wypadkami w Chinach, odbywają obecnie narady w sprawie podjęcia dalszych kroków wspólnych. Sytuacja w Chinach była przedmiotem głównych narad gabinetu brytyjskiego, odbytych w gmachu Izby Gmin. Dalszy ciąg narad gabinetu zapowiedziano na dzień dzisiejszy.

Londyn, 1 k. (pat)

W wygłoszonej wczoraj mowie sekretarz stanu do spraw Indji lord Birkenhead oświadczył, iż sytuacja w Chinach jest w dalszym ciągu groźna. Charakter wypadków świadczy o tem, że są one wymierzone przeciwko wszystkim mocarstwom, zainterесowanym w sprawach chińskich. Ostatnie wypadki w Nankinie dotknęły najbardziej ludność amerykańską i japońską, a w mniejszym stopniu angielską. Państwa poszkodowane nie mogą przejść nad wypadkami morderstw, dokonanych na osobach ich obywateli, grabieży i obrazy godności tych państw przez zrzucenie i zdeptanie flag narodowych — do porządku dziennego. —

Hong-Kong, 1 k. (pat)

Specjalny korespondent Havasa w Chinach donosi, że w Kantonie panuje ład i porządek, jakkolwiek położenie jest napięte. Wszystkie szkoły cudzoziemskie są zamknięte w związku z odbywającym się ochronnym szczepieniem dzieci. Wojska

zajął wszystkie gmachy misji w całym okręgu południowym Kantonu. Koncesja angielsko-francuska w dzielnicy cudzoziemskiej Shameen jest po- łożnie obwarowana.

Hong-Kong, 1 k. (pat)

Przybyły tu 24 osoby, mężczyźni, kobiety i dzieci, pochodzące przeważnie z kolegium chrześcijańskiego w Kantonie. W Shameen dzielnicy cudzoziemców w Kantonie dowiadują się, że kobiety i dzieci narodowości angielskiej otrzymały polecenie opuszczenia Kantonu, schronienia się w dzielnicy Shameen lub przybycia do Hong-Kongu. Oczekiwane jest przybycie oddziału żołnierzy angielskich mających bronić dzielnicy europejskiej Kantonu.

Rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej

Jakie projekty przyjęto na Radzie Ministrów

Warszawa 1 kwietnia (pat)

Dnia 1 kwietnia o godz. 5-ej popołudniu odbyło się pod przewodnictwem Pana Wicepremiera Bartla posiedzenie Rady Ministrów. Na posiedzeniu tem Rada Ministrów przyjęła m. in. projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o nadzorze i kontroli nad działalnością instytucyj opiekuńczych; projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej na mocy którego przysługuje Panu Ministrowi Skarbu prawo zamykania, względnie, likwidowania prywatnych zakładów ubezpieczeniowych, o ile nie lokują one funduszków zgodnie z przepisami ustawy i statutu lub jeżeli nie prze-

strzegają przepisów o ubezpieczeniach: projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o postępowaniu sądowem w razie naruszenia postanowień artykułu 22 Konstytucji, projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o zmianie niektórych postanowień dekretu Naczelnika Państwa z dnia 16 grudnia 1926 r. w przedmiocie przymusowego zarządu państwowego Rada Ministrów zatwierdziła statut odrębnej go przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą „Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Chorzowie.” W końcu Rada Ministrów uchwaliła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o rozbudowie miast

Warszawa i Kraj.

(Telefonom z Warszawy)
Warszawa, 2 kwietnia.

Ruch służbowy w sądownictwie

Mianowani: Haber Jan sędzia pow. w Poznaniu — sędzia S. Okr. w Poznaniu; Arendt Edmund egz. aplikant — podprokuratorem przy S. Okr. w Sosnowcu; Stefanowicz Zygmunt asesor sądowy — sędzią powiatowym w Poznaniu; Sonnenstrahl Zygmunt egz. aplikant — sędzią śledczym S. Okr. w Pińsku; Polakiewicz Wiktor sędzia S. Okr. w Łodzi — sędzią pokoju XVIII okr. m. st. Warszawy; Łukaszowicz Antoni referendarz sekr. prawn. Najwyższego Trybunału Adm. — sędzią pokoju zapasowym w Okręgu S. Okr. w Mławie.

Akcja podwyżkowa na Śląsku.

Związek Zawodowy metalowców wypowiedział umowę zbiorową w przemyśle metalowym obowiązującą do 1 kwietnia r. Robotnicy zażądali dodatku wyrównawczego w wysokości dwudziestu procent, a nadto podwyżki zarobków z dniem 1 maja o 30 procent odnośnie rokowania rozpoczęte zostaną w przyszłym tygodniu.

Zgon dyr. banku

Wczoraj, w Warszawie, zawieszono Pogotowie na ulicę Leszno Nr. 73, gdzie w mieszkaniu pp. Weinbergów zastał nagle przybyły z Łodzi dyrektor banku handlowo-przemysłowego Cz. Kohn. Przybyły rano dyr. Kohn kazał sobie przygotować kąpiel, chcąc się odświeżyć po drodze. W pewnej chwili domownicy usłyszeli słaby krzyk dochodzący z łazienki.

W wannie leżał nieprzytomny dyr. Kohn. Lekarz Pogotowia stwierdził śmierć.

Wypadek samochodowy

Wczoraj w nocy przemysłowiec krakowski Perlberger padł w Katowicach ofiarą nieostrożnej jazdy samochodowej. Podczas jazdy padał śnieg, szofer spuścił szybę i nie widział drogi przed sobą i wjechał na wóz ciężarowy. Skutki zderzenia były fatalne. Samochód zabił konia, a dyszel wozu rozdarł p. Perlbergerowi skórę na głowie aż do kości, na przestrzeni kilku cm. Rannego przewieziono do szpitala.

Sprowadzenie zwłok Słowackiego

Jak się dowiadujemy sprowadzenie zwłok Juliusza Słowackiego z Francji do Polski nastąpi drogą wodną. Zwłoki Słowackiego zostaną przewiezione statkiem polskim do Gdyni.

Rada spżywca

Jak się dowiadujemy w przyszłym tygodniu zostaną podpisane dekrety nominacyjne dla członków rady spżywcej. Również w tygodniu przyszłym wyznaczony zostanie termin posiedzenia rady spżywcej w nowym składzie.

Przywilej Ministra Skarbu.

Rada ministrów zatwierdziła projekt rozporządzenia prezydenta Rzplitej, na mocy którego pan minister skarbu ma prawo rozwiązywać i likwidować prywatne zakłady ubezpieczeń, jeżeli one nie przestrzegają przepisów obowiązujących w ubezpieczeniowym.

Francusko-niemiecki układ handlowy

ZOSTAŁ PRZEDŁUŻONY DO DNIA
30 CZERWCA R. B.

Berlin 1 kwietnia (pat)

Podpisana w Paryżu umowa dodatkowa do prowizorycznego układu handlowego francusko-niemieckiego z sierpnia 1925 r. reguluje trzy zagadnienia: 1) przedłuża czas trwania prowizorium handlowego do 30 czerwca 1927 r. 2) wprowadza do istniejącego obecnie prowizorium szereg uzupełnień w sprawie produktów specjalnie interesujących prze myśli obu krajów. 3) określa zasady ostatecznego traktatu handlowego, co do którego rokowania mają być wznowione dnia 5 kwietnia i będą mogły trwać do 30 czerwca. Oba rządy oświadczyły w umowie, że zgadzają się na przyjęcie za podstawę rokowań klauzuli największego uprzywilejowania.

Jeszcze nie umorzono śledztwa

w sprawie napadu na posła Zdziechowskiego.
Sędzia śledczy będzie prowadził dalsze dochodzenie

Warszawa, 1 4. (tel. wł.)
Komplet gospodarczy sądu okręgowego pod przewodnictwem sędziego Grzybowskiego podpisał dziś decyzję, mocą której wniosek śledztwa o umo-

rzenie sprawy napadu na posła Zdziechowskiego uznano za przedwczesny.

Sąd przekazał sprawę sędziemu śledczemu, celem uzupełnienia dochodzeń.

Rokowania o pożyczkę trwają.

Przyjazd delegata konsorcjum amerykańskiego

Warszawa 1 kwietnia (tel. wł.)
Podpisanie protokołu wstępnego z grupą amerykańską i powrót naszych delegatów pp. Młynarskiego i Krzyżanowskiego do kraju zakończył pierwszy etap rokowań o pożyczkę amerykańską dla Polski.

Obecnie punkt ciężkości przeniósł się do Warszawy. Wczoraj wieczór przybył do Warszawy delegat konsorcjum amerykańskie

go p. Monnay, który będzie pertraktował zarówno z rządem jak i z prezesem Banku Polskiego p. Karpińskim.

Po ukończeniu narad rządu nad warunkami kapitału amerykańskiego końcowy etap rokowań ma odbyć się w Warszawie, gdzie nastąpiłoby również ewentualne podpisanie umowy.

Życie kulturalne na najniższym poziomie.

Konieczność zreorganizowania jacejek

Moskwa 1 kwietnia (ate) — „Mińska Zwiezda” podaje szereg faktów oświetlających trudności z jakimi walczy życie klubowe robotników w Mińsku. Kluby te nie są miejscami wypoczynku, lecz przysparzają robotnikom największe trudności. Ceny za bilety na przedstaw. są tak wysokie że robotnicy nie mogą ich kupować. W klubach niema ani dzienników, ani przyborów do gier towarzyskich, tak że młodzież przychodząca do klubu na skutek rozporządzenia władzy pali tylko papierosy i łąska ziarenka słonecznikowe. Członkowie klubu „Czerwony Budowniczy” uskarżają się na głuche niemego kontrolera, który nie mogąc się rozmówić z przychodzącymi przeważnie wy-

rzuca ich za drzwi.

Moskwa 1 kwietnia (ate)

„Mińska Zwiezda” podaje rezultaty badań nad niedostatecznością pracy jacejek komunistycznych. „Zwiezda” podaje że stoją one na możliwie najniższym poziomie politycznym i w najmniejszym stopniu nie mogą oddziaływać na włościanstwo białoruskie. Jacejki w 80 proc. składają się z chłopów, 11 proc. mją robotników, reszta to żywiły nie miejscowe, które mogą trzymać ludność pod terrorem, jednakże nie mają żadnego wpływu na życie gospodarcze. Prasa sowiecka nawołuje do reorganizacji jacejek. W obecnym stanie jest to nadbudowa która nie ma związku z realnym życiem chłopów.

Kredyty na zatrudnienie bezrobotnych

Otrzymają je przemysłowcy.

Warszawa, 1 4. (pat)

Minister Pracy i Opieki Społecznej w porozumieniu z Ministrami: Skarbu, Spraw Wewnętrznych, Przemysłu i Handlu i Robót Publicznych podpisał zarządzenie o udzieleniu pożyczek pracodawcom na zatrudnienie bezrobotnych, pobierających zapomogi z funduszy państwowych. Pożyczki udzielane będą z funduszy państwowych, przeznaczonych na pomoc doraźną i przewidzianych w budżecie Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej na pomoc bezrobotnym, a) związkom komunalnym, względnie poszczególnym gminom miejskim, organizacjom społecznym, spółdzielniom mieszkaniowym i budowlanym oraz poszczególnym przedsiębiorstwom na budowę domów typu ekonomicznego, przeważnie dla robotników i pracowników umysłowych, względnie na rozszerzenie lub ukończenie takich robót już rozpoczętych na roboty drogowe, meljoracyjne, wodne i związane z wydobywaniem surowców, oraz b) czynnym zakładom pracy zatrudnia-

jącym co najmniej 75 pracowników na powiększenie stanu zatrudnienia przynajmniej o 25%. Podania o takie pożyczki rozpatrywane będą przez województwa (w Warszawie przez Komisariat Rządu) w porozumieniu z Izłą Skarbową i kierowane z wnioskiem do Banku Gospodarstwa Krajowego, który po zbadaniu stanu wypłacalności petenta udzielać będzie pożyczki.

Udzielone pożyczki mogą być użyte tylko na wypłatę zarobków robotnikom, zatrudnionym wskutek otrzymania pożyczki, udzielane będą na 6% rocznie z terminem płatności do lat 6—ciu. W razie przekroczenia przepisów zarządzenia przez otrzymujących pożyczkę, wojewoda (komisarz Rządu na m. st. Warszawę) ma prawo czasowo lub całkowicie wstrzymać wypłatę rat pożyczkowych oraz może zażądać natychmiastowego zwrotu udzielonej już pożyczki. Omawiane zarządzenie będzie następnie uzupełnione instrukcją, poczem rozpocznie się przyjmowanie podań od zainteresowanych.

Młody urzędnik

ze średniem lub wyższem wykształceniem
trzebny.

Oferty w „Rozwoju” pod „Praca”.

Za cenę pożyczki amerykańskiej Chcą Polskę oddać pod kontrolę międzynarodowej finansjery

Lódź w marcu

Z wielkim entuzjazmem żegnani wyjechali przedstawiciele Banku Polskiego do Ameryki, by tam tentować o pożyczkę dla Polski.

Z relacji prasy amerykańskiej dowiadujemy się, że pp. Ciechanowski i Młynarski, pertraktowali dotąd w sprawie owej pożyczki z zarządami banków Guaranty Trust Company, Bankers Trust Co i innemi instytucjami finansowemi z grupy banków J. P. Morgana. Inną grupą bankową, na czele której stoją: Blair Co., Chasy Securities Corporation i inne firmy, od dłuższego już czasu rozważa projekt udzielenia rządowi polskiemu „pożyczki inwestycyjnej na elektryfikację kraju według szerokiego planu”, a je dnocześnie interesują się pożyczką dla Polski takie firmy, jak Harriman i Ska i Marshall, Field, Gore Ward i Ska.

Między amerykańskimi domami bankowemi rozwinęła się ostatnio rywalizacja na polu pożyczek i inwestycji zagranicznych która w ciągu ostatnich kilku miesięcy doprowadziła znaczną ilość akcji do rekordowej wysokości.

W uzupełnieniu tych projektów finansowych Federal Reserve Bank w Nowym Yorku ma otworzyć Polsce kredyt w związku z programem stabilizacji waluty polskiej.

Polska sytuacja pożyczkowa jak czytamy w prasie angielsko-amerykańskiej — w opinii Wall Street wyjaśniła się znacznie za ostatniej bytności w New Yorku dyrektora Banku Angielskiego Montaga Normana, który odbył tam szereg konferencji z dyrekcją Federal Reserve Banku i z innymi nowojorskimi finansistami.

Jak dotąd, wszystko jest w najlepszym porządku. Bankierzy amerykańscy i angielscy biją się prosto o udzielenie pożyczki Polsce. Każdy chce pożyczyć. I ten i ów i dzie się, ale za jaką cenę?

Otóż posłuchajmy:

Bankierzy angielscy mają na widoku rozciągnięcie nad finansami Polski „pewnej” kontroli, uskuteczniejszej przez Ligę Narodów, jak to... „praktykowało się już uprzednio w stosunku do innych państw europejskich”.

Czyli innymi słowy: finansjera między narodowa, łącznie z angielską, która również zamierza przyłączyć się do grupy banków, udzielających Polsce pożyczki, za cenę tejże właśnie pożyczki chce roztoczyć czułą nad Polską opiekę, opiekę międzynarodową, gdzie każdy Anglik czy Amerykanin będzie miał prawo każdej chwili wtrącać się do naszych wewnętrznych spraw, a niewątpliwie będzie on z pewnością posiadał i takie prawa, takie przywileje i taką moc, że przeciwstawi się temu lub owemu posunięciu tym czy owym kredytom, które nie będą odpowiadały interesom finansjery międzynarodowej, choćby nawet były dla życia pewnej części krajowej wytwórczości — niezbędne.

Z tego wnioskuje, cośmy powyżej powiedzieli, dochodzę do wniosku, iż trzeci rząd „snać majowej”, który wszak z

„radością” zabrał się do tworzenia nowego życia”, ten sam rząd, który uznał, iż do rządzenia blisko 30-miljonowym państwem wystarczy sama radość tworzenia, ten sam rząd pomajowy, rząd bajek, czarów i dziwów, — chce nas obecnie oddać w szpony międzynarodowej finansjery, która znów ze swej strony snąć doskonały widzi interes w owej „pewnej międzynarodowej kontroli”, skoro tak polopnie, na wyścigi, ofiarowuje się Polsce z pożyczką.

Wątpić tedy należy, by społeczeństwo polskie na coś podobnego mogło się

zgodzić. Jest to prosto nie do pomyslenia, by za cenę kilkunastu czy kilkudziesięciu milionowej pożyczki, oddawać się w lenno międzynarodowce bankierskiej.

Dla poznania przeto istotnych warunków, na jakich, bankierzy anglo-amerykańscy chcą, udzielić Polsce pożyczki, rząd polski winien bezwzględnie i możliwie jak najszybciej wyjaśnić społeczeństwu, czy warunki te odpowiadają istocie prawdy, a skoro tak, jaką odpowiedź udzielili przedstawiciele Banku Polskiego.

Jan Rola.

Antysemityzm w Rosji Przybiera coraz szersze rozmiary

Wodzowie w Rosji bolszewickiej są zaniepokojeni w najwyższym stopniu. Otóż w ostatnim czasie zaczyna się tam potężnie wzmacniać fala antysemityzmu i to, jak podnoszą w prasie, na wiecach i na zgromadzeniach, publicznych, nietylko w kołach tak zwanej „burżuazji”, ale niemniej w szerokich centrach robotniczych.

Mówi się o tem dziś głośno i publicznie. W Moskwie odbywają się wielkie publiczne dyskusje na temat wzrostu antysemityzmu. Niedawno temu sam Bucharin w wielkiej mowie, ogłoszonej następnie w dziennikach bolszewickich, przestrzegał przed wzrostem antysemityzmu w masach sfer robotniczych, które coraz częściej zwalają wszystkie niepowodzenia i nieszczęścia na niewinnych „żydków”.

Niemniej wybitny bolszewik Przebrażeński w moskiewskiej „Prawdzie” zamieścił alarmujący artykuł „O antysemityzmie”.

Powiada w nim, że są dwa źródła tego — jego zdaniem — ze wszech miar niepokojącego zjawiska. Pierwszego źródła szukać należy w „burżu-

dnak zbyt niepokoić. Daleko więcej niepokoić go to, że antysemityzm zaczyna się szerzyć gwałtownie w szerokich warstwach robotniczych i chłopskich. O tam drugim źródle powiada on pomiędzy innymi tak:

„Nie jest rzeczą normalną; za to bardzo niepokojącą, że antysemityzm zaczyna zapuszczać korzenie wśród zacofanych warstw robotniczych i chłopskich. Istniał on wprawdzie wśród nich zawsze. Miał wówczas jednak inny charakter. Mianowicie jaki? Miał charakter niezbyt złośliwy — dobroduszenie chamski, zwyczajowy. To też zwalczałyśmy go byle jak, leniwie. Ale teraz antysemityzm przybrał charakter całkiem inny. Jest złośliwym i niebezpiecznym prądem. Więc trzeba skończyć z tą leniwą metodą walki. „Tieper nie do szutoki” — teraz nie czas nie żarty. Musimy proklamować antysemityzmowi bezlitosną, niemiłosierną, jak najbardziej wojnę. Kto żartuje („miedłali się”) teraz z antysemityzmem, ten żartuje z podnoszącą głową rewolucją”.

„Robotnik” warszawski, centr. org. PPS. ubolewa oczywiście nad wzmagającym się w Rosji antysemityzmem i powiada, że rozwijać się on tam może tylko z tego powodu, że w Rosji zanikły wszelkie pierwiastki socjalistyczne. Gdyby w Rosji socjalizm był mocny i silny, na pewno nie byłoby w niej antysemityzmu. Ale bolszewicy rosyjscy zwalają socjalistów, bo chcą mieć wyłącznie samych tyko komunistów, więc teraz zamiast socjalistów mają niebezpieczeństwo antysemityczne.

Ciekawe są poglądy „Robotnika”. Bez żydów u niego ani rusz. Gdzie są żydzi, tam musi być też „Robotnik”. Przyjeźdź jego wobec żydów jest zaiste zdumiewająca.

O tem jednak centralny organ PPS. zapomina, że on z całą swą partją — aczkolwiek tak bardzo sympatyzuje z żydami — torował i toruje drogę akcji komunistycznej w Polsce. Obecnie bardzo często zwalcza komunistów w Polsce. Ale czyni to jedynie ze względów konkurencyjnych, bo komunistów w Polsce wkraczają coraz więcej w stan posiadania PPS. który partja ta uważa za niezdobyty przez nikogo twierdze. Mieliśmy w ostatnim czasie w licznych miastach na terenie Rzeczypospolitej wybory do Kas Chorych. Socjaliści ponosili w nich klęskę na rzecz partji komunistycznej, potracili liczne mandaty, które komunistom przypadły w udziale.

Znamiennym pod tym względem był wynik wyborów do Kas Chorych, które niedawno temu odbyły się w Warszawie. Socjaliści ponieśli tam dużą klęskę na rzecz komunistów i wyszli z wyborów z mocno potrzaskanymi bokami. Sprawcami tych potrzaskanych boków socjalistycznych byli komuniści. Mniej więcej to samo było podczas znanych wyborów komunalnych na G. Śląsku. Socjaliści w demagogii nie dorobili komunistom. Demagogja zaś zawsze się mści, rychlej czy później. Mści się teraz i na socjalistach.

W sojuszu z żydami utorowali drogę komunistom. Zamiast to zrozumieć, zorientować się należy w sytuacji i zawrócić z błędnej drogi. Brną coraz więcej w marazmie i głoszają obłudność, że oni jedynie mogą położyć skuteczną tamę wzmagającej się akcji komunistycznej.

Nawet Rosję bolszewicką chcą ratować przed potęgającym się tam antysemityzmem.

GHANDI.



Wódz nacjonalistów hinduskich poważnie zaniemógł.

„W miarę „wzrostu burżuazyjnych tendencji w gospodarce, psychologii i obyczajach rośnie, rzecz naturalna, także antysemityzm. Burżuazja pragnie go „wykorzystać do podniesienia walki przeciwko bolszewickim rządóm. Mobilizuje ona wszystkie siły, wszystkie ciemne żywioły przeciwko rządóm bolszewickim”.

Co więcej, bolszewik powiada dalej w swym artykule, że „mobilizujemy już „czarnosęcinnych pogromczyków” i na zapytania kupującej klienteli odpowiada się skąrzącym się na drożynę:

— Nie ma nic taniego przy takich porządkach. Albo:

— Wszystko żydy zabrały. Rząd i władze przecięć żydowskie.

„Wszystko to — powiada Przebrażeński — oznacza wzrost kontrrewolucji w kraju. Dawniej można było nie orientować się, w jakim sosie zechce rowa burżuazja zjadać bolszewików; teraz sprawa jasna — w sosie antysemitycznym”.

To źródło antysemityzmu nie zdaje się go je-

Prasa mówi.

Głosy Prasy Polskiej

Zachęcanie do naśladownictwa

„GAZETA BYDGOSKA”, pisząc o u morzeniu śledztwa przeciwko uczestnikom napadu na pos. Zdziechowskiego — stwierdza co następuje:

Napad bandycki więc na posła i byłego ministra skarbu Zdziechowskiego uszedł bezkarnie. Ci, którzy zorganizowali ten napad i brali w nim udział, chodzą swobodnie po ziemi polskiej i napewno jeszcze chętniej się swoimi czynami. Ta bezkarność, która otacza bandytów politycznych, zachęca do naśladownictwa. Napady i terror polityczny stały się już systemem obozu, który ma zaprowadzić „sanację moralną”.

Wbrew własnym hasłom

Tak gloryfikowana niejednokrotnie i tak silnie zawsze przez propagandę komunistyczną podkreślana tolerancja narodowościowa jest — jak tego dowodzą ostatnie wypadki w Sowietach — jedynie czczym hasłem, obliczonym na wrażenie, tak samo zresztą, jak i pozostałe hasła wywrotowe. Pisz o tem „DZIENNIK WILEŃSKI”:

Ujemne z punktu widzenia dążeń partji komunistycznej wyniki jej polityki narodowościowej na forum wewnętrznym nie uszły oczywiście uwagi partji. I oto w stanowisku partji do problemu narodowościowego zaczyna się coraz wyraźniej zarysowywać nowy zwrot. Separatystyczne dążenia ukraińców i białorusinów przerosły zwałozany początkowo szowinizm wszechrosyjski.

Z czerwonego Kremla idą tajne okólniki do Mińska i Charkowa nakazujące hamować ruch narodowościowy białorusinów i ukraińców. Dla poparcia nakazów Kremlu zjawia się literatura uzasadniająca teoretycznie konieczność zwalczania separatyzmów narodowościowych.

Dalej kończy „Dziennik”.

Tak więc partja komunistyczna posługuje

— iac się zagadnieniem narodowym jako środkiem na forum wewnętrznym wypowiedziała otwartą walkę mrzonkom niepodległościowym. W zgodzie jest z sobą również gdy w Polsce podsyca ruch osłabienia więzi i spójności państwa „burżuazyjnego”.

O realny program gospodarczy

„SŁOWO POMORSKIE” w dłuższym artykule piętnuje zasadę powoływania najróżnorodniejszych urzędów, oraz zamierzone stworzenie innych jeszcze „świętyń biurokratyzmu”, stwierdzając co następuje:

Rząd obecny posiada premiera, wicepremier, ministrów i wiceministrów w pokażnej liczbie. Nigdy ich tylu nie było. Przywrócono nawet zniezione już ministerstwo poczt i telegrafów dla pos. Miedzińskiego, a w ministerstwie spraw wojskowych ustanowiono aż

dwoch wiceministrów. Jak więc widzimy — obsada najwyższych stanowisk urzędowych jest wcale obfita. Trzeba też pamiętać że do poszczególnych ministerstw powołano ponadto wysokich urzędników do nadzwyczajnych zleceń (np. pułk. Sławek otrzymał nominację do prezydium rady ministrów).

W tej chwili istnieją w Polsce następujące nadzwyczajne twory, powołane do życia po przewrocie majowym: rada prawnicza, rada rolnicza, rada pracy, rada przemysłowa, rada wychowania fizycznego i t.d. A oprócz nich urzędują nadzwyczajni komisarze: węgielny, komunikacyjny, walki z drożyzną i t.d. Do nich ma się jeszcze przyłączyć komisarz do walki z bezrobociem.

Pismo zamyka swoje wywody konkluzją:

Stwierdzamy: Poprawa stosunków nie nastąpi wcale pod wpływem nadzwyczajnych rad i komisarzy, jeżeli rząd nie wypracuje i nie przeprowadzi rozumnego programu gospodarczego, któryby stworzył pomyślne warunki dla pracy, wytwórczości i handlu. Jest to jedyny sposób, prowadzący do celu. Innych niema i nie będzie.

(EB)

Kradzież słynnych skrzypiec.

Cios, który dotknął mistrza Barcewicza

Znakomitego wirtuoza i pedagoga, sędziwego Stanisława Barcewicza dotknął wczoraj cios dotkliwy. W niewyjaśniony do tychczas sposób skradziono z mieszkania mistrza przy ul. Czackiego 19 pudło z drogocennymi skrzypcami. W pudle tem znajdowały się także dwa smyczki do skrzypiec również bardzo cenne. Jeden z nich ozdobiony jest rubinem otoczonym brylancikami. Według oceny znawców skrzypce warte są co najmniej 50 tys. zł., smyczki zaś przedstawiają wartość 6 tys. zł.

Złodziej musiał jednak znać wartość instrumentu, gdyż wybrał go z pośród kilku

skrzypiec, które znajdowały się w mieszkaniu muzyka.

Drogocenne skrzypce pochodzą z XVIII-go wieku. Mówi o tem wyraźnie na pis na kartce nalepionej wewnątrz skrzypiec:

A. 1775 Johannes Baptista Guadagni.

Wspaniały instrument otrzymał mistrz Barcewicz w darze od jednej z arystokratek rosyjskich, która była wielbicieleką jego wielkiego talentu.

Rozpaczą znakomitego muzyka po utracie cennego instrumentu jest nie do opisania. Mistrz Barcewicz miał lzy w oczach, gdy w komisariacie policji składał zameldowanie o kradzieży.

L. BIARD,

10)

Romans don Luiza Korteza
Obrazek z życia Meksyku

— Jesteś więc już pomszczoną — odparła z lekką ironją donna Lorenza. — Czy nie byłoby to nadużyciem grzeźności twojej, senior, mówić dalej, zwracając się do Alberta, który po raz trzeci przychodził napróżno zapraszać ją do tańca, prosić pana, aby przyprowadził tu mego męża?

— Biegnę go szukać, senioro.

— Więc w tej stronie — rzekła donna Lorenza, wskazując końcem wachlarza ku oknu przy którym stała śpiewaczka.

Spojrzenie pięknej patrycjuszki słodko przyćmiło, omdlewające, spotkało się z wzrokiem młodego francuza, i dreszczem go przejęło.

— Pocziesz się — szepnęła Lorenza nachylając się do ucha Quiriny, don Alberto jest kochankiem Jenny Wilson, i twój mąż znajdzie go pomiędzy sobą, a nią.

— Nie jesteś przecie cierpiącą — zapytał troskliwie don Luiz przybiegając na wezwanie żony.

— Nie; ale przez to, że ciebie nie usłuchałam i ubrałam się poważniej niż należało, muszę kryć się w tym kącie. Posłuchaj jeszcze: o ile mogłam dosłyszeć, każdy tu w miarę swej możliwości fetuje tę seniore; nie wypadłoby nam zaprosić ją na podwieczorek do haciendy? Zapewne umiał jeździć konno? na wszelki wypadek, przysięgaj jej moją lektykę.

— Zaproszę ją, jeżeli chcesz — odpowiedział don Luiz z pozorną obojętnością, ale wzrok jego zajaśniał zadowoleniem, które nie uszło oka żony.

— Zaprowadź mnie do niej — rzekła jeszcze: zdaje mi się przyzwoliszem, abym sama ją zaprosiła.

I donna Lorenza, wsparta na ramieniu męża, otoniła swoją mantylą, w której były jej przesłuchane, przeszła wolnym krokiem przez całą długość

ogromnej sali.

Powinnowawszy śpiewaczce, prosiła ją z uprzejmością i wdziękiem cechującym meksykańskich kreolów, aby zechciała przyjąć jej gościnność. Przejażdżka naznaczona została za dwa dni.

— Rozumie się, że i na ciebie liczymy, seniorze — dodała piękna haciendera, zwracając się do Alberta, który ukłonem na to zaproszenie odpowiedział.

Potem donna Lorenza, zamiast powrócić na swoje miejsce, poszła ku drzwiom odchodowym.

— Zostań — rzekła do męża, który widząc, że się zabiera do wyjścia, chciał jej towarzyszyć; zostań zaprosił swoich przyjaciół, sam ich najlepiej wybrać potrafisz. — A gdy don Luiz nalegał, dodała:

— Zmusisz mnie, abym pozostała i czekała na ciebie, bo na to nie pozwolę, aby mój kaprys pozbawiał cię przyjemności. Jestem znużona, ale chcę, abyś ty został — powtórzyła, — Antonio mię odprowadzi.

Don Luiz pocałował ją w rękę, i podniósłszy na rękach jak dziecko, posadził na miękkich poduszkach lektyki.

Zaledwie usiadła, czterej silni indjanie unieśli lekki palankier, pod strażą Antonia i kilku zbrojnych jeźdźców.

Za miastem zapalono pochodnie dla oświetlenia drogi, a w godzinę później donna Lorenza, siedząc na balkonie z rozpuszczonymi włosami, zdawała się dumać głęboko.

Cisza była zupełna. Od czasu do czasu tylko przerywał ją głuchy trzask spróchniałego drzewa, które podcinał czerw na szczytach i przeraźliwe krzyki drapieżnych ptaków.

W tem donna Lorenza drgnęła, schyliła czoło do ziemi, aby lepiej słyszeć, i uśmiech zadowolenia twarz jej rozjaśnił: tentent galopującego konia widać się przybliżał.

— Zafatwałem się śpiesznie z memi zaproszonymi i sadziłem, że cię dogonię: — rzekł don Luiz wchodząc; twój lektykarze biedz chyba musieli?

Zamiast odpowiedzi donna Lorenza objęła męża w swe ramiona i przytuliła się do niego w drugim uścisku.

— Co ci jest? — zapytał don Luiz.

— Nic, kocham cię!... — rzekła młoda kobieta wybiegając do swego pokoju.

Prawdę rzekłszy, młoda kobieta okrutnie cierpiała, widząc swego męża zajętego śpiewaczką przeciągając kłanie, które siłą woli stłumiła, zwiły jej policzek lzą, którą jednak także ukryć potrafiła.

IV.

Przez dwa następne dni don Luiz pod noc do piero wyjeżdżał z domu.

Zajmował się z zapałem przystrojeniem haciendy, używszy wszystkich indjan, z zaniedbaniami prac rolniczych, do oczyszczenia drogi i ogromne go dziedzińca, prowadzącego do pałacu. Lorenza przez ten czas nie opuszczała prawie swego hama ka nie zdając się wiele zwracać uwagi na tysiącne starania, przedsiębrane przez męża.

Ten zaś upojony nadzieją posiadania pod swym dachem kobiety, której dziwna piękność i zaletność odurzyły go, zaledwie umiał radość swoją hamować.

Nadszedł na koniec dzień tak upragniony i około godziny pierwszej z południa, niecierpliwym don Luiz wyjechał na spotkanie swych miłych gości.

Donna Lorenza była przy gotowaniu w chwili gdy wiały na konia, na odgłos znanego tententu wybiegła na balkon, odgryła ręką męża i patrzyła jak pędem wjechał pomiędzy skąty.

Już go oddawna widać nie było, kiedy jeszcze młoda kobieta zamysłona rozstargniona, stała z oczyma wlepionymi na droge, po której wielkie motyle podlatywały i siedząc wszystkie razem, czyniły ją jakby posianą purpurowymi i błękitnymi kwiatami.

(D, e, n.)

HIGJENA I ZDROWIE.

Zdrowe zęby - zdrowy żołądek.

Higjena zębów i jamy ustnej

Coraz więcej przychodzi świat lekarski do przekonania, iż czyste zdrowe zęby są dla zdrowia niezbędnie potrzebne, — ale tylko chyba lekarzom, trudniącym się, wyłącznie chorobami wewnętrznymi, wiadomem jest, jak często napotykanem w ich praktyce kataru żołądka i kiszek są, wskłkiem zaniedbanych, nieodpowiednio pielęgowanych i zepsutych zębów. Dlatego też właściwem będzie tu podać kilka wskazówek, pouczających, co czynić należy, ażeby mieć zęby zdrowe.

Jeszcze kilka lat temu dentytka zajmowała się tylko rozpatrywaniem środków mniej lub więcej reklamowych i patentowanych, a służących przeważnie do bielenia i czyszczenia zębów, do płukania ust, oraz wprawiania zębów. Obecnie postępy nauki dentytycznej, zwłaszcza na polu higieny jamy ustnej, zwiastują dla niej nowy okres i szersze pole rozwoju. Dziś to zagadnieniami dentytki stają się nie tylko wszelkie kwestje, dotyczące zębów i jamy ustnej z estetycznego punktu widzenia, lecz także kwestje wchodzące w zakres patologii, czyli rozwinięcia się różnych chorób przewlekłych, a nawet i ostro przebiegających. Dziś świat lekarski jak i dentytyczny dobrze zdają sobie sprawę z tego, iż w zwalczaniu tych rozmaitych dolegliwości muszą iść ręką w rękę.

Zdawałoby się na pozór, że czyszczenie zębów tym, lub owym proszkiem, albo jakąś pastą, czy też płukanie ust tym lub owym płynem wystarczy powinno, aby zapewnić sobie posiadanie zdrowych zębów i jednocześnie utrzymać jamę usną przy zdrowiu. Nie na .em jednak polega sztuka zachowania pięknych i zdrowych zębów; zależy ona od zębów; zależy ona od wielu czynników, napozór nie nie mających do czynienia z tym przedmiotem, jakoteż od trybu życia, nawyków dietetycznych szkodliwych wpływów jak i nareszcie od sposobu pielęgnowania zębów. Wybitną rolę w tem odgrywa dziedziczność, bo udowodnionem jest, że upośledzona budowa szczęk i zębów przechodzi na potomstwo.

U dorosłych profilatyka zębów nie dosięga tej doniosłości co w pierwszych latach życia. Najskuteczniejszą też zapobiec psuciu zębów jak i przyczynić się do zatrzymania zdrowych zębów aż do późnej starości, można tylko w najwcześniejszych okresach rozwoju ciała. Przedewszystkiem winniśmy dbać o to, ażeby niemowlę, o ile możności, być karmione piersią matki, bo to zdaje się być podstawą normalnego rozwinięcia szczęk i zębów, jak i wogóle całego systemu kostnego u dzieci.

Ważnym postulatem jest podawanie dzieciom jaknajwcześniejszy pokarmów, wymagających energicznego zucia, jak np. skórki chleba. Jak gimnastyka ma na celu utrzymanie naszego ustroju w sprawności i nadaje naszemu ciału giętkości i odporności tak samo też posługiwanie się zębami rozwija szczękę i zęby i jednocześnie chroni je od próchnicy zębów, która tak powszechnie atakuje zęby dziecięcej młodości właśnie z powodu nieodpowiedniego odżywiania się od lat dziecięcych. Konie-

cznie więc wymaganiem jest, ażeby dieta w dzieciństwie zawierała jak najmniej ciastek, cukierków, czekolady, kwasów mineralnych, świeżego pieczywa i tym podobnych artykułów spożywczych. Unikanie potraw miękkich jest bardzo ważne ze względu nie tylko na rozwój mlecznych, lecz i na ukształtowanie się i odporność zębów stałych. Nie mniej ważnem jest posilne odżywianie dla wszystkich, a w szczególności dla kobiet ciężarowych, karmiących oraz dzieci, którym dostarczać należy obfitych w sobie fosfor pokarmy, jak mleko, jaja i jarzyny.

Przez czyste utrzymanie ust i zębów zachować można zdrowe zęby aż do późnego wieku. Dlatego ważnem i koniecznem jest usuwanie z ust wszystkiego, co wywołuje lub sprzyja gniciu, jak resztki pokarmów, kamień nazębny, chore zęby i korzenie, które mimo leczenia utrzymane być nie mogą. Do usuwania tych ciał obcych służy mechaniczne czyszczenie za pomocą stosowanych szczoteczek, oraz płukania wodą, wodą solną, lub z dodatkiem innego jęgo środka przeciwniczego. O ile możności, powinno się przy końcu jedzenia usta

wypłukać. Czyszczenie zębów na noc zapomocą szczotki jest obowiązkiem ważniejszą niż o innej porze dnia. Pamiętaj także należy, że zębom, zwłaszcza u dzieci szkodzą słodczyce, pokarmy zimne lub zbyt gorące, gryzienie przedmiotów twarde, np. orzechów itp. Gdy zęby poczynają się psuć, należy udać się do dentyty, który po zbadaniu stanu ich będzie w stanie udzielić stosownej porady. — Leczenie lub ewentualne plombowanie zębów nadspułych jest koniecznem dlatego, ponieważ zęb takimi zaraża inne. Wogóle regułą dla każdego winno być udać się do dentyty przynajmniej raz na rok, a jeszcze lepiej co sześć miesięcy, celem zbadania zębów i przesięwzięcia odpowiednich zabiegów w usunięciu wszelkich nieprawidłowości w jamie ustnej. Zęby zaś bardzo zniszczone nie należy zastąpić sztucznymi, nie tylko ze względu na piękność, lecz przedewszystkiem na zdrowie, boć bez zębów niepodobniństwem jest żuć należyte pokarmy, niepożute zaś zalegają zbyt długo w żołądku i kiszkach, powodują niestrawność i fermentację i tak w czasie wytworzyć mogą przewlekłe kataru żołądka i kiszek.

Sen u dziecka.

Jak długo dziecko winno spać.

Im młodsze jest niemowlę, tem więcej musi spać. Sen bowiem jest niemowlęciu bardzo potrzebny, ponieważ, jak już zaznaczyliśmy mózg jego jest bardzo delikatny i męczy się nawet najprostszymi czynnościami, a zwłaszcza wrażeńmi wzrokowemi, których odrzuci otrzymuje stosunkowo dużo w pierwszych dniach życia. Z tych powodów trzeba mu tych wrażeń oszczędzać jak najwięcej i pozwalać mu spać stale.

Noworodek sypia prawie stale. — Niemowlę w pierwszych tygodniach sypia około 20 godzin na dobę budzi się tylko do przewijania i ssania. Powoli, w miarę jak tkanka mózgowa się wzmacnia, okres spania staje się coraz krótszy, lecz jeszcze z końcem pierwszego roku trwać musi od 14 do 16 godzin na dobę.

Zdrowe niemowlę zasypia zwykle samo po ssaniu i nie wymaga żadnego usypiania. Spi ono przeważnie aż do następnego karmienia. Jeżeliby nie miało obudzić się samo po czterech godzinach, nie koniecznem jest obudzić go.

Podczas snu dziecko powinno leżeć nieco na boku, aby nie zachłysnęło przy ewentualnem zrzucaniu, lub wymiotowaniu. Nie potrzeba koniecznie kłaść główkę wyżej niż nogi. W czasie snu noworodek trzyma najchętniej obie piastki zacisnięte po obu stronach główki, tak iż dają obrazek bardzo charakterystyczny.

Niespanie niemowlęcia dowodzi po części, że ma mroko, że jest zanadto skrepowane lub okryte, czyli, że jest mu za gorąco. Skóra ulega wtedy prze-

grzaniu, poceniu się i wyparzeniu, co dziecku sprawia dolegliwości. Z drugiej strony zaś niemowlę traci w ten sposób więcej wody i krzyczy po nocach wskutek wzmożonego pragnienia. Bywają też niemowlęta, które wogóle mało sypiają, budzą się łatwo, a zasypiają trudno. Najczęściej są to dzieci nerwowe, pochodzące od rodziców nerwowych, którzy około niemowlęcia czynią zawiele i tem samem sprawiają mu zbyt wiele wrażeń.

Branie niemowlęcia na ręce, gdy tylko zapłacz, śpiewanie mu nad głową, huśtanie i kołysanie dziecka w celu uspienia go czyni je tylko coraz bardziej wrażliwem, czyli wpędza matkę i dziecko w błędne koło bez wyjścia. Gdy dziecko przyzwyczai się do tego, wtedy wymaga coraz większego huśtania i coraz silniejszych zabiegów, aby one mogły podziałać na dziecko podrażnione i ostatecznie je uspić.

Niemowlę powinno mieć naokoło siebie jak najwięcej spokoju, doznawać jak najmniej wrażeń z zewnątrz, które je przemęczają i robia wrażliwem. Z tych powodów powinno unikać się zabawek zbyt hałaśliwych, jak kołatawki, dzwoni i tp. Z drugiej strony niemowlę powinno mieć swoje reguły w karmieniu, w kąpaniu, w przewijaniu wychodzeniu na powietrze itp. Świeże powietrze jest też najpewniejszym sposobem zapobiegania nerwowości, gdyż wywołuje w niemowlęcia głęboki i zdrowy sen, który pozwala wypoczywać jego nerwom i łatwo męczącemu się mózgowi.

—oCo—

KLAUDIUSZ FARRERE.

Sygnal alarmowy.

— Przegrałam piętnaście tysięcy... wszystko... Zdaje mi się, że pan grał vis-a-vis mnie... A więc pan widział... Co za los — prawda.

Pierwsze lody złamane.

...Nicea... Antibes... Cannes...

— Więc, dowiedzenia z panem... Dobrym pan jest towarzyszem podróży. Prawie, że mnie pan pocieszył... W Agay wysiadam... Tak... — W Agay mam wille...

— W Agay? Ależ ten pociąg nie zatrzymuje się w Agay wcale...

— Co?

— Z pewnością. Niech pani patrzy na rozkład...

— Boże, co ja zrobiłam! Gdzież ja tam

raz będę nocowała?...

Karol Selves poruszony lkanem, które było ostatecznym kryzysem jej wzburzonych nerwów, myśli o ratunku. Nagle wpada mu w oczy sygnal alarmowy z napisem:

„W razie niebezpieczeństwa pociąg nęć linę...”

Karol Selves, nie namyślając się, ciągnie za linę. I pociąg, zgrzytając ciężko, zwalnia — i staje.

— Czy pan zwarzjował?

— Dlaczego? Chce pani przecież wysiąść w Agay. Oto stacja. Jest pani na miejscu. — Pan, pan to zrobił!...

Patrzy na niego oczyma rozszerzonymi — „Ten dzieciak to zrobił. Zatrzymał pociąg...”

Tymczasem dwaj urzędnicy z twarzami wyrażającymi zdenerwowanie, wchodzą do przedziału.

— Tutaj!... To tutaj!?

— Tak! — potwierdza Karol Selves.

— Co się stało?

— Ta pani czuła się cierpiąca. Zatrzymałam pociąg, aby mogła wysiąść. Proszę to... i nie mówmy więcej...

„To” — jest garść luidorów, które Karol Selves wyciąga ze swojej kieszeni. Urzędnicy kłaniają się: — Naturalnie, jeżeli pani była cierpiąca:

Pociąg gwizdże. P. Vega skacze z wagonu i na dole już zwraca swą uśmiechniętą twarz ku drzwiczkom otwartym, w których Karol Selves stoi jeszcze:

— A pan? Pan jedzie dalej?... A ja?... Ja tu zostanę sama?...

— Ależ...

— Ależ... Dzieciak z nana... Proszę wysiąść!... Predkol!...

(KONIEC)

WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

Właściciel jednej trzeciej... psa i całej budy Prawdziwa historia amerykańska.

Do jednego z banków nowojorskich przyszedł niedawno jakiś chłopiec i zwrócił się do kasjera z prośbą, aby mu rozbił przyniesioną skarbonkę i przeliczył znajdującą się w niej pieniądze. Urzędnik uczynił zgodnie z prośbą chłopca; pokazało się, że skarbonka zawierała półtrzecia dolara.

— To za mało, odezwał się młodec.

— Czy chcesz złożyć swoje pieniądze do banku? — zapytał kasjer.

— Nie, przeciwnie, chcę prosić o pożyczkę mi trzech dolarów.

Kasjer popatrzył na dwunastoletniego klienta i odparł z powagą:

— O pożyczkach decyduje wyłącznie dyrektor, udaj się do niego.

W chwilę później chłopiec zgłosił się do dyrektora, prosząc, aby bank udzielił mu pożyczki trzech dolarowej.

— Spłacę ją w sześciu miesiącach, oświadczył.

— Dyrektor rozbawiony miną zupełnie serio malca, zapytał:

— Na co ci te pieniądze?

— To nie jest żadna tajemnica. Muszę kupić dla mego psa budę, którą widziałem w jednym sklepie, a taka buda kosztuje właśnie pięć dolarów. Ja zaś mam swoich pieniędzy niewiele więcej nad dwa dolary.

— A co napiszesz jako gwarancję pożyczki?

Chłopak zastanowił się przez chwilę i odparł:

— Jeżeli to panu wystarcza, to zagwarantuję moją uczciwością i świadomością tego co robię.

— Niech i tak będzie, ta gwarancja mi wystarcza — odparł dyrektor i wydał kasjerowi rozkaz, aby wypłacił chłopcu trzy dolary. Ten podpisał swe nazwisko:

„Otto Szanto z Węgier, ręczy uczciwością, świadomością i charakterem“.

Następnego dnia w jednym z dzienników nowojorskich cała historia została opowiedziana, zaś nazajutrz w innym dzienniku ojciec chłopaka umieścił zawiadomienie, że historia jest zmyślna, że jego syn nie ma psa, a gdyby go sprowadził, to pies tej samej chwili zostałby wyrzucony z domu.

Ale dwunastoletni syn nie dał za wygraną i rozpoczął z ojcem istną polemikę na łamach dziennika, który mu udzielił gościnności. Rozbawieni czytelnicy z zaciękwaniem śledzili polemikę ojca z synem. Mały Otto zapowiedział, że przedstawi dowody, iż bynajmniej nie kłamie.

Pewnego dnia ukazał się artykuł, w którym oświadczył:

— Jeżeli chodzi o ścisłość, to jestem właścicielem nie całego psa, ale jednej trzeciej części psa, którego ja i moi dwaj kolegi znaleźliśmy na ulicy. Należy on do nas trzech po równej części. Ponieważ koszt utrzymania go jest wielki, przeto ciągnęliśmy losy który z nas ma mu kupić obrozę, kto budę, a kto go żywić. Na mnie wypadła buda

W ten sposób Otto Szanto dowiódł, że mówił prawdę. Kilka wielkich dzienników zamieściło z nim wywiady, podając fotografię psa i jego trzech właścicieli.

Równocześnie zaś z różnych stron zaczęły napływać do banku wkładki na jego konto. Obecnie rachunek małego wykazuje „dobro“ na pokazną sumę i w ten sposób za pewniony ma los i pies i właściciel jego jednej trzeciej części. Dodac wypada, że o ilu Otto Szanto jest bardzo ładnym chłopcem,

o tyle wszystkie trzy części jego psa są oder brzydkie. Kundel nazywa się Azor, jest istotnie brzydki, ale zato, jak zaliczają wszyscy jego właściciele, niezwykle inteligentny i przywiązany do swych wszystkich panów.

Najzabawniejszym zaś w całej historii jest to, że mały Otto wezwał ojca, aby w swoim dzienniku odwołał uczyniony mu zarzut kłamstwa i stary Szanto, nie chcąc narazić się na proces, musiał, rad nie rad, spełnić życzenie malca.

Tajemnice morza.

Straszliwy widok wnętrza zatopionych łodzi podwodnych.

Zadziwiająca była sprawność admiralicji amerykańskiej, która w czasie wojny światowej zdobywała wiadomości o ruchach okrętów niemieckich i o minach podwodnych, zakładanych na morzach.

Bywały wypadki, iż w kilka godzin po wyjeździe niemieckiej łodzi podwodnej z portu, wiedzieli już Anglicy gdzie się znajduje i potrafili ją zniszczyć.

Dużą tego skutecznego wywiadu był niejaki C. C. Miller, nurek angielski.

W roku 1915 zatonała w pobliżu brzegów irlandzkich powodna łódź niemiecka. Wysłano wtedy Millera, aby zbadał urządzenie łodzi i jej maszyny. Świetny nurek znalazł czarną szkatułkę, umieszczoną w kajucie kapitana, a w niej alfabet szyfrowy, ważny na przeciąg 20 dni.

Cenne to odkrycie pomogło do wciągnięcia w pułapki błądzących po morzu łodzi podwodnych.

W ciągu wojny C. C. Miller przetrząsnął wnętrza 70 zatopionych okrętów i łodzi podwodnych, szukając przedewszystkiem takich alfabetów.

Wspomnienia nurka ogłoszone niedawno drukiem, są wstrząsające.

Zatopione okręty — pisze C. C. Miller są najstraszliwszymi grobami, jakie można sobie wyobrazić. I gdyby wiedziała ludzkość jakie potworne tragedie rozgrywały się na dnie morza i jakie katusze nosiły ofiary bitw, przekłębła by wojnę i nigdyby do niej nie dopuściła.

Groźnie wygląda wnętrza zatopionego strzałami armatnimi.

Potrząskane maszyny, trupy poszarpane po-

skami, podziurawione ściany świadczą o potężnym zmaganiu się olbrzymów.

Majestat śmierci wyryty na twarzach poległych, budzi szacunek.

Inaczej jest jednak, gdy wchodzi się do wnętrza łodzi podwodnej. Nigdzie nie widać najmniejszego uszkodzenia. Statek znajduje się w najlepszym stanie, jakby nie dotknęła go żadna katastrofa.

A jednak na twarzach zatopionej załogi widać straszliwe znamiona mąk.

Na biurku leżą jeszcze listy adresowane do rodzin.

Są to ostatnie słowa pożegnania, pisane pod wrażeniem obłądnej twórcy, gdy łódź znalazła się na dnie morza i ustała wszelka nadzieja, by mogła się wydobyć na powierzchnię.

Ludziom zamkniętym w wnętrzu groziła śmierć skutkiem uduszenia.

Zakrwawione skronie i rewolwery w ściśniętych kureczowo dłoniach świadczą, iż niektórzy odebrali sobie życie, nie chcąc narażać się na długie męki konania.

Na jednej z łodzi podwodnych zastał C. C. Miller następujący obraz:

W oficerskiej kajucie leżało 14 trupów z ranami od kul w skroniach, a w wieńcu martwych ciał spoczywał kapitan, trzymając w dłoni rewolwer. On jeden zmarł skutkiem braku powietrza, przyjaciel zaś swoich pomordował aby nie cierpieć. Dla siebie nie zostawił ładunku w rewolwerze.

Szantaż fotograficzny.

Nowy pomysł paryskich „ptaków niebieskich“

Mr. Pitou, rodowity paryżanin, z zawodu kelnier z małej kawiarenki, a w chwilach wolnych amator - fotograf znalazł nowy sposób zarobkowania. Wypatruje w różnych nocnych lokalach, kabaretach i dancinгах bogatych Amerykanów i fotografuje ich w sytuacjach, które mogą wywołać niemiłe komentarze za oceanem.

Nazajutrz, gdy Amerykanin zdołał się ledwie przebudzić, zjawia się mr. Pitou i mówi:

— Sir, oto fotografia utrwalaająca pańską rozpusztę i pijaństwo. Albo zapłaci pan natychmiast

100 dolarów za klisze, albo posyłam 100 odbitek do 100 amerykańskich pism. Przerazony gentleman wykupuje kompromitujący go obrazek, rad, że tak tanim kosztem uniknął skandalu. Mr. Pitou ma doskonałą współpracowniczkę w osobie 30-letniej Michaliny Martini.

Dama ta w chwili gdy nastąpić ma zdjęcie ustawia się za Amerykaninem w pozycji kompromitującej solidnego obywatela Stanów Zjednoczonych. Hultajską dwójkę ujęła policja.

Unieważnienie prawa z przed 3049 lat

Zmiana prawa małżeńskiego w Chinach.

Władze rewolucyjne w Chinach zabrały się do wszelkiego rodzaju reform, które niebieskiemu państwu mają nadać charakter nowożytny.

Jedną z najbardziej palących kwestyj okazała się reforma prawa małżeńskiego, które w niezmiennej postaci trwa od 3049 lat.

Wedle mitycznej historii wszyscy Chińczycy wywodzą się od 100 przodków. Dlatego też w całych Chinach istnieje tylko 100 nazwisk. Na 400 milionów ludzi jest to istotnie zbyt szczupła liczba.

Jedno i to samo nazwisko nosi w Chinach kilka milionów ludzi.

W roku 1122 przed narodzeniem Chrystusa wydał cesarz Wu-Wang dekret, wzbraniający zawierania małżeństw między osobnikami tego samego nazwiska. Prawo to obowiązywało dotychczas i było ściśle przestrzegane.

Dekret cesarza Wu-Wanga, wydany 3049 lat temu, stał się jednak bardzo uciążliwym dla ludności i był przyczyną wielu tragedji. Dopiero teraz zniesli to prawo rewolucjonści kantotscy.

W najbliższym czasie mają się oni zająć sprawą nazwisk chińskich.

KRONIKA

KALENDARZYK

Sobota, 2 kwietnia — Franciszka a Paulo.

TEATRY.

Teatr Miejski „Najdroższa moja Peg”.

Teatr Popularny „Sobowtór”.

WIDOWISKA

Cawro „Ben Hur”

Luna „Ben-Hur”.

Kaduta „Rok szafu i użycia”.

Grand-Kino „Grzech i kara”.

Imperjal „Kochanka czerwonego diabła”.

Cdeon „Fas i Patachon jako pogromcy wilków”.

Caery „Szatańska afera”.

Apollo „Fas i Patachon jako pogromcy wilków”.

Nowości „Walc Straussa”.

Dom Ludowy „Quo Vadis”.

Restra „I polaty się lzy uwiedzionej”.

Corso „Fantomes”.

M'zjski Kin. Ośw. „Dzwonnik z Notre Dame”.

—o—

Wiadomości bieżące.

Nie 4 lecz 2 proc. tytułem kary

Jak się dowiadujemy, władze skarbowe prześluzły aż do odwołania zarządzenie w sprawie pobierania 2% tytułem kary za zaległe podatki. Poprzedni termin dnia 1 kwietnia został tem samem odwołany. (bip)

Ludność wyzbywa się dolarów

W związku z krążącymi pogłoskami, jakoby czynnik rządowy dążył do ustabilizowania złote go w wysokości 8 zł za 1 dolara, zauważono w dniu wczorajszym wielki ruch w kantorach wymiany, do których przybyło cały szereg osób, zamieszkałych na terenie Łodzi oraz z prowincji, chcących wymienić posiadające dolary na złote polskie. (U)

Sprowadzenie zwłok Słowackiego kosztem dnia

W myśl zarządzenia ministerstwa oświaty kuratorjum szkolne zawiadomiło wszystkie szkoły o dzisiejszej zbiórce wśród młodzieży szkolnej.

Zbiórka w szkołach przeprowadzona będzie na cel sprowadzenia do kraju zwłok Juliusza Słowackiego. (bip)

Telegramy listowe w obrocie z Czechosłowacją

Z dniem wczorajszym Urząd Pocztowy w Łodzi rozpoczął przyjmowanie do Czechosłowacji telegramów listowych. Opiata za telegram listowy wynosi 50 proc. taryfy zwykłej, tj. 9 i pół centyma od wyrazu, najmniej jednak za cały telegram 1 fr. 80 cent. Ze szczególnych zleceń nadawcy dopuszczane są tylko płatne wskazówki służbowe: poste restante i odpowiedź opłacona. Na terenie województwa łódzkiego telegramy listowe do Czechosłowacji mogą być nadawane tylko do urzędów, pełniących służbę w dziale telegraficznym nieprzerwanie w dzień i w noc, oraz do tych, które pełnią służbę do północy, tj. od godziny 7 rano do 12 w nocy. (E)

Przerachowanie składek w walutach pełnowartościowych

„Dziennik Ustaw” ogłasza dekret z mocą ustawy o przerachowaniu składek oszczędnościowych, złożonych w walutach pełnowartościowych w PKO, za pośrednictwem polskich instytucji państwowych.

Dekret ten dotyczy przede wszystkim głośnej w swoim czasie sprawy oszczędności Polaków z Ameryki. Na mocy dekretu za podstawę obliczenia przyjęta będzie suma dolarów amerykańskich efektywnie wpłacona, względnie inna waluta pełnowartościowa. Kwota ta zostanie następnie przeliczona na złote w złocie według parytetu 5, 18 i pół złotych w złocie. Do obliczonej w powyższy sposób sumy łączą doliczone sumy w wysokości 3 proc. rocznie za czas od 1-go maja 1924 roku do 1 listopada 1926 roku. (O)

Nowe nieznane dotąd w Polsce ławnikostwo.

P. Kaźmierczak został ławnikiem wychowania fizycznego

Magistrat podjął ostatnio akcję w kierunku współdziałania samorządu w sprawie wychowania fizycznego i rozwoju sportu. W sprawie tej zapadła uchwała, aby stworzyć w magistracie specjalny organ, którego zadaniem byłoby objęcie całokształtu spraw, związanych z wychowaniem fizycznym, zwłaszcza zaś młodzieży i robotników. Drugim etapem tych wysiłków władz miejskich byłoby powołanie do życia specjalnej rady wychowania fizycznego z udziałem przedstawicieli województwa, magistratu, Rady Miejskiej, Komisarjatu Rządu, a wreszcie wszystkich organizacji, realizujących na terenie Łodzi dzieło wychowania fizycznego.

W związku z temi projektami szereg

organizacji sportowych zamierza podjąć na terenie samorządu akcję w kierunku stworzenia pierwszego w Polsce stanowiska ławnika wydziału wychowania fizycznego w magistracie. W ten sposób bowiem Łódź stanęła by znów na czele miast polskich, realizując pierwszą doniosłą zagadnienie wychowania fizycznego młodzieży, tak jak pierwsza zśród miast polskich rzuciła fundament pod wielki gmach szkolnictwa powszechnego. Na stanowisko nowego ławnika organizacje sportowe wysuwają p. Kaźmierczaka, który jak wiadomo, narazie w magistracie nie pełni żadnych określonych funkcji, piastując godność ławnika z ramienia frakcji NPR. (E)

—o—

Uroczystość wojskowa 28 pułku

Sztandar pułkowy zostanie poświęcony w dniu 15 maja

W dniu wczorajszym odbyło się w mieszkaniu prezesa Rady Miejskiej posiedzenie komitetu organizacyjnego uroczystości związanych z wręczeniem 28 pułkowi Strzelców Kaniowskich przez miasto macierzyste pułku — Łódź — nowego sztandaru. Na posiedzeniu tem ustalony został skład komitetu wykonawczego oraz t. zw. komitetu szerszego uroczystości. W skład komitetu wykonawczego weszli: prezes Rady Miejskiej dr. Fichna, prezes Cynarski, wiceprezesi Rady: dr. Rozenblat, Fiedler i Wolczyński, radni Dworzniecki, Minberg, Klim i Wojakowski, dyr. Rundo, gen. Małachowski, płk. Zawisłak, mjr Cieślak, kpt. Holupski, kpt. Krzyżanowski, por. Zaborowski, przedstawiciele syndykatu dziennikarzy i nac. Tarłowski.

Po dłuższej dyskusji postanowiono urządzić uroczystość wręczenia nowego sztandaru pułkowi w dniu 15 maja. Uroczystość ta odbędzie się na Placu Dąbrowskiego, a w programie jej przewidziana jest msza polowa, poświęcenie sztandaru, defilada, obiad dla żołnierzy, a wieczorem bankiet i raut i ilharmonji. Wobec tego, że część żołnierzy będzie musiała pozostać w koszarach, również i dla nich urządzony zostanie obiad oraz rozdawane będą w koszarach przez specjalny komitet pań paczki dla żołnierzy w celu upamiętnienia święta pułkowego, jako łączności społeczeństwa z armją. W związku z ukończeniem prac przy przygotowaniu nowego sztandaru, udaje się do Warszawy specjalna delegacja komitetu, z pośród przedstawicieli prezydium Rady Miejskiej i dowództwa pułku w celu zaproszenia Prezydenta Rzeczypospolitej, Mościckiego i marszałka Piłsudskiego na te uroczystości. (e)

—o—

Za ziemię, zajęte na cele osadnictwa

Dekret Prezydenta o wynagrodzeniu.

Ministerstwo reform rolnych przygotowało projekt dekretu Prezydenta w sprawie wynagrodzenia właścicieli za ziemię zajęte pod osadnictwo głównie wojskowe w 1920 i 1921 roku.

Ziemię tę oszacowane będą według zasad przewidzianych w ustawie o reformie rolnej, a samo wynagrodzenie wypłacone będzie częściowo w listach Państwowej Renty Rolnej, a częściowo w dziesięcioletnich skrypcach dłużnych skarbu państwa.

Załatwienie tej sprawy, ciągnącej się od sześciu lat, pozwoli ostatecznie uregulować położenie i obowiązki osadników i powiatane będzie przez nich z radością.

Załatwienie tej sprawy, ciągnącej się od sześciu lat, pozwoli ostatecznie uregulować położenie i obowiązki osadników i powiatane będzie przez nich z radością.

—o—

W Urzędzie Wojewódzkim

Godziny przyjęć interesantów.

1) Wojewoda przyjmuje we wtorki i czwartki od godziny 12 do 14 po uprzednim zgłoszeniu się u sekretarza osobistego.

2) Wicewojewoda i Naczelnicy Wydziałów: przyjmują codziennie w godzinach od 11 do 13 (w sprawach pilnych oraz interesantów zamiejscowych od godz. 9 do 15).

3) Referenci przyjmują interesantów

wyłącznie na polecenie Naczelnika Wydziału. Interesanci wypisują swoje nazwisko i sprawę na kartce, którą dyżurny woźny wręcza Naczelnikowi Wydziału. P. T. Interesantów uprasza się, ażeby pozostawali w poczekalni a nie przechadzali się po korytarzach oraz, żeby nie wchodzili do gabin bez zgłoszenia się przez dyżurnego woźnego.

Groszowe należności podatkowe

W wydziale finansowo—podatkowym magistratu m. Łodzi zebrano się bardzo wiele zaległości podatkowych, nie przekraczających w sumie 1 złotego. Zaległości te nie będą ściągane, ponieważ koszty manipulacyjne przekraczałyby wysokość poszukiwanych kwot.

Aby raz już skończyć z temi nierealnymi pozycjami przychodowymi magistrat m. Łodzi wystąpił do Rady Miejskiej z wnioskiem o umorzenie należności podatkowych poniżej 1 złotego.

Rada Miejska prawdopodobnie wniosek taki prześle komisji budżetowo—finansowej, która go aprobuje. (O)

Automaty telefoniczne

W najbliższym czasie zaprowadzone zostaną we wszystkich lokalach publicznych, jak restauracje, cukiernie, poczekalnie kinematografów itd. automaty telefoniczne, na wzór zaprowadzonych już od roku automatów warszawskich.

Rozmowa będzie wówczas mogła przez dany aparat mieć miejsce dopiero po uiszczeniu odpowiedniej opłaty.

Inowacja ta ma na celu zapobieżenie zbyt częstemu, niejednokrotnie zbędnemu zajmowaniu aparatów w lokalach rozrywkowych itp. (P)

Nowe skrzynki pocztowe

W najbliższych już dniach ukażą się w różnych punktach miasta, dotychczas słabo w skrzynki pocztowe zaopatrzone, nowe skrzynki. Liczba nowych skrzynek pocztowych wynosi 115 sztuk.

Na ulicach, bliższych centrum miasta, poczynać od dnia wczorajszego rozpoczęto zakładanie nowych skrzynek pocztowych. (P)

Konfiskata jednodniówki

Komisariat Rządu na m. Łódź skonfiskował jednodniówkę, wydaną przez Stowarzyszenie Wolnomyślicieli Polskich, koło Łódzkie. Jednodniówka nosi tytuł „Antyklerykał”. Komisariat Rządu stwierdził w artykułach, składających się na treść jednodniówki, obrazę uczuć religijnych, społeczeństwa.

Komisja międzyzwiązkowa obraduje po przegranej

W dniu dzisiejszym odbędzie się posiedzenie Komisji międzyzwiązkowej, która przeprowadzała ostatni strajk w przemyśle włókienniczym.

Na porządku dziennym obrad komisji znajduje się decyzja komisji arbitrażowej i sprawa uchwalenia protestu przeciwko ustalonej przez arbitraż podwyżce i przeciwności pominięciu majstrów fabrycznych i pracowników biurowych. (bip)

Za sprzedaż hurtową cukru ponad ustaloną cenę

Rozporządzeniem Ministra Skarbu, Przemysłu, Handlu oraz rolnictwa i Dóbr państwowych ustalona została hurtowa cena cukru w cukrowni w wysokości nie wyższej niż 87 i pół złotego za kwintal netto.

Obecnie w uzupełnieniu tego rozporządzenia wydany został okólnik Ministerstwa Skarbu według którego za przekroczenie ustalonej ceny grozi odpowiedzialność z art. 13 ustawy z dnia 22 lipca 1925 roku o uregulowaniu obrotu cukrem.

Orzekanie kar przewidzianych przez tą ustawę przekazane zostało Izbowi Skarbowemu. (R)

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEN.

Z Koła Ekonomistów

Koło Ekonomistów przy WSNS i E. w Łodziawiadoma, że w dniu 3 kwietnia 1927 roku o godzinie 10,30 odbędzie się w auli Szkoły referat pt. „Rozwój polityki dyskontowej banku angielskiego”

MUZYKA.

Występ chóru T-wa Śpiew. „Echo”

Dzisiaj, tj. w sobotę o godz. 8—ej wiecz. odbędzie się w sali Polskiej YMCA, Piotrkowska 89 za powiedziany koncert chóru Tow. Śpiew. „Echo”.

Przyjmowanie robotników do robót kanalizacyjnych.

Kto może zawierać umowę

Na ostatnim posiedzeniu Magistratu rozpatrywany był m. in. wniosek Frakcji radzieckiej N.P.R. w sprawie zmiany Statutu Wydziału Kanalizacji i Wodociągów Magistratu m. Łodzi, zatwierdzonego uchwałą Rady Miejskiej z dnia 2-go października 1924 roku.

Pomimo, iż Komitet Budowy Kanalizacji i Wodociągów m. Łodzi wypowiedział się przeciwko temu wnioskowi Ł Magistrat postanowił zatwierdzić następujący punkt wspomnianego wniosku, zawierający poprawkę do § 24 Statutu Wydziału Kanalizacji i Wodociągów:

„Wszyscy pracownicy Wydziału przyjmowani są przez Biura Pośrednictwa Pracy przy Centralach Związków Zawodowych, działających na terenie m. Łodzi i zarejestrowanych w M. P. i O.S. przy czym pracownicy płatni miesięcznie — przez Przewodniczącego Komitetu na wniosek naczelnego inżyniera, wszyscy zaś inni robotnicy i pracownicy przez naczelnego inżyniera. Normy wynagrodzenia i warunki pracy dla dniówkowych, określa Magistrat na ogólnych zasadach dla pracowników sezonowych”.

Uchwała ta wymaga zatwierdzenia przez Radę Miejską.

Tragiczne zakończenie sporów zięcia z teściową.

Teściowa poderżnęła sobie brzytwą gardło

Stosunki rodzinne między teściową a zięciem zawsze pozostawiają wiele do życzenia.

Przysłowiowa nienawiść teściowej do zięcia jest tak ogólna, że ciągła bójka, prowadzona z mniejszą lub większą zaciętością między jedną a drugą stroną wśród najbliższych nawet sąsiadów nie wywołuje zbytniego zainteresowania.

Nic więc dziwnego, że kłótnie między Karoliną Siedlecką, zamieszkałą przy ul. Wizanera 17, a jej zięciem i współlokatorem Władysławem Marcinkowskim miały prawie nieprzerwaną, aż do dnia wczorajszego. Dopiero wczoraj zaszedł wypadek, którego tragiczne zakończenie rzuciło ponury cień na współzycie Siedleckiej z Marcinkowskim i jego żoną:

oto w godzinach rannych, w czasie nieobecności córki i zięcia; Siedlecka poderżnęła sobie brzytwą gardło, jednocześnie broniąc przystępu do mieszkania tym, którzy ją chcieli ratować.

Sąsiedzi zaalarmowali pogotowie i wspólnymi siłami wyważywszy drzwi, ujrzeli Siedlecką, leżącą na łóżku bez przytomności.

Denatkę w stanie beznadziejnym odwieziono do szpitala przy ul. Podleskiej, a tym czasem na miejscu policja przeprowadziła śledztwo celem ustalenia przyczyny rozpaczliwego kroku.

Ustalono na podstawie zeznań sąsiadów że jedynym powodem targnięcia się na życie były ciągłe zatargi między Siedlecką a jej zięciem. (y)

O uproszczenie procedury

Przy wydawaniu ulgowych paszportów kupieckich.

Onegdaj odbyła się w Ministerstwie przemysłu i Handlu konferencja w sprawie uproszczenia procedury przy uzyskiwaniu przez kupców i przemysłowców ulgowych paszportów zagranicznych. Obecnie chcąc uzyskać paszport zagraniczny musi kupiec lub przemysłowiec otrzymać zaświadczenie od swojej organizacji zawodowej które przedkłada Urzędowi Wojewódzkiemu, a następnie musi je przedłożyć Komisarjatu Rządu, który ostatecznie wydaje paszport. Procedura ta trwa zwykle 10 do 12 dni, co niejednokrotnie dotkliwie odbija się na załatwianiu transakcji zagranicą.

Wobec tego organizacje kupieckie domagają się ograniczenia formalności przy uzyskiwaniu paszportów zagranicznych. Jak się dowiadujemy postulat kupców popiera Ministerstwo Przemysłu i Handlu, lecz spotkał się ze sprzeciwem Ministerstwa Skarbu (ze względów finansowych) i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ze względów politycznych.

Decyzja w tej sprawie jest kwestją kilku dni. (r)

Po dwutygodniowym strajku Słaby ruch przedsięwzięczny

Zdaniem kupców jeszcze nigdy ruch przedsięwzięczny nie był tak słaby jak w roku obecnym. Poza transakcjami, dokonywanymi przez manufakturzystów, jedynie w branży kolonialnej widocznym jest zwiększony popyt, podczas gdy w innych sklepach kres przedsięwzięczny zawiódł całkowicie.

Obecnie jedyną nadzieję mają kupcy na tydzień nadchodzący jako ostatni, w przeciwnym razie wiele firm, które liczyły na wzmożony ruch, stanie wobec ciężkiej sytuacji i niemożności wywiązania się ze swoich zobowiązań. (bip)

ODCZYTY.**Cykl wykładów popularnych.**

Wydział Oświaty i Kultury zorganizował nowy cykl wykładów popularnych dla szerszych sfer pracujących. Odczyty te odbywać się będą w sali odczytowej Miejskiego Kinematografu Oświatowego przy Wodnym Rynku według następującego planu.

Dnia 4 kwietnia rb. prof. St. Somorowski wygłosi odczyt na temat: „W jaki sposób w roślinach tworzy się nasze pożywienie?”. Odczyt ten będzie ilustrowany przezprzezroczami.

Dnia 11 kwietnia rb. kurator Okręgu Szkolnego dr. J. Owiński wygłosi odczyt na temat: „Początek kultury w Polsce”.

Dnia 25 kwietnia rb. ławnik Wydziału Oświaty i Kultury Fr. Kruczkowski „Znaczenie Śląska i Pomorza dla Państwa Polskiego”.

Dnia 2 maja rb. Prezydent miasta M. Cynarski „Konstytucja Państwa Polskiego”.

Dnia 9 maja rb. insp. szkolny Br. Robak „Żywe i twórczość Fr. Chopina”.

Początek odczytów punktualnie o godzinie 7 wieczór. Wejście na odczyt wynosi 10 groszy, dla bezrobotnych zaś — za okazaniem legitymacji — wejście bezpłatne.

Teatr i sztuka.**TEATR MIEJSKI.**

„Żywy trup” Tolstoja ukaże się nieodwołalnie po raz ostatni dziś w sobotę o godz. 3 m. 30 po południu. Ceny najniższe (od 50 gr. do 3 zł 50)

Dzisiejsza premiera „Najdroższej mojej Peg” erywesołej krotokwili amerykańskiej Hartley'a Manners'a, budzi specjalne zaniepokojenie ze względu na występ Stefani Jarkowskiej, która w popisowej roli tytułowej urwisa—Pega święciła rzetelne triumfy w warszawskim Teatrze Małym.

Jutro, niedziela, o godz. 3 m. 30 po cenach umiarkowanych „Proboszcz wśród bogaczy”, który już więcej w niedzielę powtórzony nie będzie. Wieczorem po raz drugi „Najdroższa moja Peg”. Bilety ulgowe ważne.

„Polamana drabina” wyborna, pełna humoru i sentymentu komedia Gavault'a, grana będzie w poniedziałek na przedstawieniu dla inteligencji po cenach najniższych (od 50 groszy do 3 zł 50).

TEATR POPULARNY.

Dzisiaj, na wieczorowym widowisku dana będzie przepiękna komedio—opera polska J. N. Kamińskiego z muzyką K. Krupińskiego „Krakowiaczy i Górale”.

TEATR W SALI GAYERA.

Dzisiaj wieczorem na scenę popularną w sali Geyera „Sobowtór”, przewesoła i dowcipna komedia Hennequina i Duvala w 3 aktach.

Z MIEJSKIEJ GALERJI SZTUKI.

Nowootwarta wystawa Warszawskiego „Pałacu Sztuki” trwać będzie jedynie przez tydzień. Wystawa wzbudza wielkie zainteresowanie bogactwem wartości artystycznych wystawionych dzieł sztuki przez wspaniałych mistrzów naszego malarstwa, jak Brandta, prof. Falata, J. Małczewskiego, Rapackiego prof. Żukowskiego, J. i W. Kossaków i t.d.

Niedzielnym wykładem profesora Wszechnicy Jagiellońskiej i członka Polskiej Akademii Umiejętności dr. Józefa Kallenbacha da sposobność łódzkiej inteligencji zapoznania się z nieznanymi zagadnieniami z zakresu twórczości dramatycznej J. U. Niemcewicza z roku 1830.

Niewątpliwie również i młodzież szkolna zjawia się licznie na tym wykładzie, który odbędzie się w Miejskiej Galerji Sztuki, o godzinie 8-ej wiecz.

Bilety do nabycia w składzie p. Behrmanna, Piorkowska 53.

IFIGENJA W AULIDZIE.

„Ifigenja w Aulidzie” tragedia klasyczna Eurypidesa, w przekładzie Jana Kasprowicza, ilustrowana muzyką prof. W. Gorzełnińskiego, — cdegra na przez uczenie Gimnazjum Z. Pętkowskiej i W. Macińskiego w dzień jubileuszu dwudziestopięcioletnia gimnazjum, będzie powtórzona dla młodzieży Szkół Średnich i Rodziców z inicjatywy Koła Dyrektorów, w poniedziałek, dnia 4 kwietnia rb. o godz. 4-ej po poł. w Teatrze Miejskim.

Co nas kosztuje utrzymanie**CENY NA RYNKACH MIEJSKICH I PRYWATNYCH.**

W dniu wczorajszym ceny artykułów spożywczych na rynkach łódzkich kształtowały się, jak następuje:

Mąka pszenna (klg.) I gat. 90—95 gr., III gat. 85 gr. żytnia I gat. 65 gr., II gat. 55—60 gr., kartoflana 90—zł. 1,00. Ryż (klg.) I gat. zł. 1,50, II gat. zł. 1,00 — zł. 1,40, kasza jaglana I gat. 90—95 gr., II gat. 70 gr., manna zł. 1,10 — zł. 1,60, krakowska zł. 1,20—zł. 1,50, tatarszana 85—zł. 1,00, jęczmienna 66—75 gr., perłowa 90—95 gr. Pszenica (klg) 65—70 gr., jęczmień 45—50 gr., fasola 60—zł. 1,40 groch 65—zł. 2,00, bober 60 — 90 gr..

Jajka (15 sztuk) zł. 2,00—zł. 2,20, Masło (klg.) zł. 6,50—zł. 7,50, twaróg zł. 1,50—zł. 1,60, ser zł. 1,60—zł. 1,80. Mleko (litr) 40 gr., śmietana zł. 2,00 — zł. 2,40.

Ziemniaki (klg) 18—20 gr., marchew 20—25 gr., buraki 25—30 gr., brukiew 20—25 gr., bania zł. 1,50, cebula 60—zł. 1,20, szczaw 70 gr. 1,00, szpinach 50—80 gr.

Kapusta (sztuka) 60—70 gr., kalafiory zł. 3,00 — zł. 4,00, pora 10—25 gr., selery 10—50 gr. Szczypiorek (pęczek) 10—20 gr., rzodkiew 10 gr. rzodkiewka 20—30 gr.

Jabłka (klg.) zł. 1,00 — zł. 3,50. Cytryny (sztuka) 10—15 gr., pomarańcze 35—80 gr.

Kura (sztuka) zł. 4,00 — zł. 8,00, kaczka zł. 5,00 — zł. 8,00, gęś 12,00 — zł. 16,00, indyk zł. 16,00 — zł. 24,00, gołąb zł. 1,30 — zł. 1,50, perliczka zł. 5,00—zł. 7,00.

Siano (centnar) zł. 6,00 — zł. 7,00, słoma zł. 4,00 — zł. 5,00.

Wznowienie pocztowej komunikacji lotniczej.

LISTY NALEŻY SKŁADAĆ W URZĘDZIE POCZTOWYM PRZED GODZ. 9,50 RANO.

Dyrekcja Łódzkiej Poczty podaje do wiadomości, iż z dniem wczorajszym została wznowiona pocztowa komunikacja lotnicza na szlakach:

Warszawa — Praga — Strasburg — Paryż.

Warszawa — Praga — Wiedeń — Buda-

peszt — Belgrad — Bukareszt — Stanbau.

Odloty poczty z Warszawy następują o godz. 12,30, zaś z Łodzi o godz. 9,50 rano.

Osoby, chcące, w tym czasie wysłać swe listy, winny takowe dostarczyć na Poczcie Główną w Łodzi przy ul. Przejazd przed godz. 9,50 rano. (u)

**Jeszcze trzy miesiące ferji
Zanim nas ukarzą licznikami telefonicznymi.**

W dniu wczorajszym łódzki oddział Past rozesał abonentom telefonicznym rachunki abonamentowe za kwiecień. Miesiąc ten wobec tego narazie bez liczników telefonicznych, które w Łodzi zostały już na-

wet zmontowane na stacji telefonicznej. Nadmierze żądania Past oraz nieprzychylny stanowisko wobec sprawy instalowania bezpłatnego aparatu—wszystko to spowodowało sprzeciw czynników miarodajnych. (E)

Od dziś komorne w Polsce zdrożało o 6 procent**Z wyjątkiem mieszkań jedno i dwuizbowych**

Od dziś kamienicznicy przystąpili do ściągania komornego za drugi kwartał br.

Z wyjątkiem mieszkań jednoizbowych oraz pokoju z kuchnią, wszystkie inne lokale zdrożały z dniem dzisiejszym o 6 procent

Mieszkania 2 i 3 pokojowe z kuchnią płać 78 proc. komornego przedwojennego.

4 i 6-pokojowe — 83 proc. Odpadają natomiast w obu tych kategoriach wszelkie świadczenia dodatkowe, a więc i za wodę.

Lokale jedno i dwuizbowe płać będą aż do 1 lipca br. 43 proc. komornego przedwojennego.

PRAWO I SĄD.**Skazanie neutralnego pacyfisty**

AFERZYSTA POB. SKAZANY NA 2 LATA I 6 MIESIĘCY. WIĘZIENIA.

Łódzki Sąd Okręgowy pod przewodnictwem sędziego Wilkewskiego w asyście sędziów Wileckiego i Jurkowskiego w dniu wczorajszym rozpatrywał sprawę Arona Feinmessa, któremu akt oskarżenia zarzuca, uchylanie się od służby wojskowej podczas najazdu bolszewickiego.

Sąd po naradzie ogłosił wyrok, mocą którego Aron Feinmesser za uchylanie się od służby wojskowej i fałszowanie dokumentów wojskowych skazany został na 2 lata i 6 miesięcy więzienia z pozbawieniem praw (U)

PRZEZ RADJO.**PROGRAM NA SOBOTE, DNIA 2 IV.**

(Warszawa długość fali 1111 mtr.)

Godz. 15,00—15,25 — Komunikat: gospodarczy i meteorologiczny; godz. 15,30—16,45 — Stacja nieczynna; godz. 16,45—17,10 — Odczyt pt. „Wyrób igieł, szpilek, gwoździ i drutu” — godz. 17,15 — Koncert popołudniowy popularny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. prof. Jana Dworakowskiego; godz. 18,40—19,00 — Rozmaitości — wygłosi p. Lawiński; godz. 19,00—19,25 — Odczyt pt. „Twórczość Adama Mickiewicza”; godz. 19,30—19,45 — Komunikat rolniczy; godz. 19,45—20,10 — Pogawędka z działu „Radjokronika” — godz. 20,10—20,30 — Przerwa. Przepuszczalnie komunikaty; godz. 20,30 — Przerwa. Przepuszczalnie komunikaty; godz. 20,30 — Koncert wieczorny. Muzyka lekka; godz. 22,00 — Sygnał czasu, Komunikaty prasowe; godz. 22,30 — Transmisja muzyki tanecznej z restauracji hotelu „Bristol”.

—oOo—

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNAz dnia 1-go kwietnia.
WALUTY I DEWIZY.

Dolary Stanów Zjedn. 8,92

Belgia 124,56

Londyn 43,47

Nowy Jork 8,93

Paryż 35,06

Praga 26,51

Szwajcaria 172,17

Włochy 42,09

Wiedeń 125,01.

Mocniejsza dewiza na Włochy. Dolar gotowy w obrotach pozagiełdowych — 8,93; 100 zł tych w złocie 172,30.

PAPIERY PROCENTOWE.

8 proc. L.Z. pań. Banku rolnego 85,00 (zł 48,18)
5 proc. dolar premjowa 53,50; 8 proc. L. Z. pań. Banku gosp. kraj 86,00 (zł 142,18); 6 proc. poz. dolarowa r. 1920 84,75 (zł 756,82); 8 proc. poz. konwersyjna 98,00 (zł 168,85); 10 proc. poz. kolejowa 103,00 (zł 177,47); 7 proc. L. Z. Tow. kred. przem. polskiego 75,00; 4½ proc. L. Z. ziem. 50,50; 4 proc. L. Z. ziemskie 49,50
5 proc. L. Z. Warszawy 61,00; 8 proc. L. Z. Warsz. 74,00
73,75; 4½ proc. L. Z. Warsz. 55,55

AKCJE

Bank handlowy 7,10; Bank Polski 135,00;
Bank zachodni 3,95; Bank zjedn. ziem. pol. 2,90; Bank Związkowy 17,85; Elektr. Dąbrowa 65,00; Pol. Tow. elektr. 0,24; Siła i Światło 98,00; Michałow. 0,64; warsz. Tow. fabryk. cukru 4,75; Wysoka 7,15; Nobel 4,65; Węgiel 98,50; Fitzner 6,25; Cegielski 37,50; Lilpop 23,75; Modrzejów 8,20; Norblin 136,00; Ostrowiec 84,00; Pociąg 3,00; Rudzki 1,68; Starachowice 3,08; Ursus 2,35; Zawiercie 34,00; Żyrardów 17,25; Borkowski 2,90; Haberbusch 124,00; Żegluga 0,34.

Z pożyczek państwowych mocniejsza 5 proc. premjowa dolarowa, Listy zastawne ziemskie mocniejsze.

—oOo—

ZYCIE SPORTOWE.**Sobota i niedziela sportowa.****TERMINARZ ZAWODÓW PIŁKI NOŻNEJ.**

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro przedstawia się nadzwyczaj bogato. Rozegrane mianowicie zostaną w niedzielę I — ze wody nazwane słusznie „Derbami” Łodzi o mistrzostwo Polski między Turystami — I. K. S., Zawody te odbędą się na boisku przy Wodnej w niedzielę dnia 3 kwietnia o godz. 3 p. p. O godz. 11 rano tegoż dnia odbędą się zawody na boisku przy Wodnej między klubami należącymi do Ł.Z., O.P.N. o mistrzostwo Łodzi „Union—Widzew”. Na boisku w Chojnach o godz. 11 rano spotka się S.S.K.M. (Chojny) z Hakoahem I. W Zgierzu o godz. 11 rano rozegrane zostaną zawody między K. S. „Orle” (Zgierz) a Samsonem (Łódź).

W Pabjanicach: Na boisku P.T.C. odbędą się zawody między G.M.S. — P.T.C. Począ

tek o godz. 11 rano. Poza tem Burza gra z Pogońią

W Kaliszu: jutro W.K.S. rozegra mecz o mistrzostwo z Proszą.

Jutro reprezentacja Łodzi w siatkówce spotka się z reprezentacją Warszawy w Warszawie.

Dziś, tj. w sobotę dn. 2 kwietnia br. o godz. 11 rano Wodnej Zawody piłkarskie Hakoah — Siła o tej samej porze na boisku WKS-u zmierzą się: Widzew — Samson. O godz. 4,30 w sali Gimn. — Niem. zawody siatkowe: gimn. p. Sobolewskiej — Gimn. Niem., Gimn. p. Krygierowej — gimn. im. Szczanieckiej, Gimn. Miejskie — M. Sz. H. zawody koszykowe: Hertka — Y.M.C.A. (rewanz).

O godz. 8 wiecz. zawody siemiercze przy ul. Gdańskiej 111.

—oOo—

Akces do Ligi O. P. N.**ZGŁOSIŁY 3 ŁÓDZKIE KLUBY SPORTOWE.**

Z sekretariatu Łódzkiej Ligi Okręgowej Piłki nożnej dowiadujemy się, że w dniu dzisiejszym 3 nowe kluby sportowe zasiliły szeregi Ł.L.O.P.N. Zgłosiły akces mianowicie Z.S.G.S. „Hasnonea” T. G. „Sokół” Pabjanice S.M.P. Jedność (Pabjanice) dawniej „Zjednoczenie”, zatem okręg łódzki liczy obecnie łącznie 21 klubów. Wobec przystąpienia do Ligi takiej ilości klubów zaszła konieczna potrzeba utworzyć Ligę III, co w najbliższych dniach zostanie uskutecznione.

W związku z powyższym dla orientacji podajemy poniżej wykaz klubów, które dotychczas pozostają w dawnym związku piłkarskim, mianowicie: w Łodzi (miasto) K. A. liczy 3 kluby „S. S. „Union” R.T.S. „Widzew” i W.K.S.; kl. B. niema żadnego klubu; kl. C liczy 5 klubów: Bar—Kochba, „Kadimah”, Słowackiego, Radogovia, Samson. Na prowincji

pozostały następujące kluby, które w roku bieżącym zapowiedziały jednak słaby rozwój piłki nożnej i tak: w Kaliszu w kl. B. pozostała „Prośnia” w kl. C. Kaliski Klub Sportowy w Piotrkowie „Concordja” w Zduńskiej Woli T.G. „Sokół” w Pabjanicach Z.K.S. „Noszer” w Konstancynie K.K.S., razem zatem Ł.L.O.P.N. liczy 13 klubów.

ZAWODY SZERMIERCZE O MISTRZOSTWO 10 DYWIZJI PIECHOTY.

W dniu dzisiejszym o godz. 8—ej wiecz. w sali Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej przy ul. Gdańskiej 111 odbędą się zawody szermiercze o mistrzostwo 10 Dywizji Piechoty.

W zawodach wezmą udział oficerowie, podoficerowie i członkowie hufców szkolnych.

Nad zawodami skład komisji sędziowskiej przedstawia się następująco: kpt. Marszałek z 31 p. S. K. por. Woskiewicz, dr. Kransz. i prof. Surewiecki. (U)

PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 1.

SMACZNIE I TANIO.**ŚNIADANIA, OBIADY, KOLACJE**

Kiliński 123, bufet Resursy.

ZAKŁADY ZEGARMISTRZOWSKO - JUBILERSKIE

Jan Placek, Brzezińska 10, tel. 3—27.

SKŁAD MATERJAŁÓW PIELIENNYCH:

K. Bogusławski Andrzeja 3

INSTRUMENTY MUZYCZNE I REPERACJE:

F. Boniewicz, Targowa 38.

FABRYKA WODY SODOWEJ:

Jakóbowicz, Kilińskiego 153.

ZAKŁADY FOTOGRAFICZNE:

Grabowski, Kilińskiego 146.

SKLEPY WYRÓBÓW TYTONIOWYCH:

Lewandowski, Główna 56.

ZAKŁADY ŚLUSARSKIE:

Burchardt, Sienkiewicza 105.

KRAWIEC DAMSKI:

Al. Szyndler, Główna 11.

ZAKŁADY FRYZJERSKIE:

Salon damski i męski.

M. Budziewski, Piotrkowska 54.

ZAKŁAD LAKIERNICZY:

Osmólski, Lipowa 39.

ZAKŁADY STOLARSKIE:

Ant. Dora, Kalska 3.

PRACOWNIE KRAWIECKIE:

Stef. Kamiński, Napiórkowskiego 5.

APTEKI:

Pogonowski, apteka homeopat. Główna 5.

ZAKŁADY KRAWIECKIE:

Majeranowski, Piotrkowska 132.

Lapienis, Główna 31.

Wieczorkiewicz, Główna 35.

KONFEKCJA DAMSKA I DZIECINNA:

J. Szarf, Napiórkowskiego 22.

SKLEPY RZEŹNICZE:

„Zjednoczeni rzeźnicy” Główna 22.

SKLEPY SPOŻYWCZE:

Fonkiewicz, Zielona 17 (Bałuty).

ZAKŁADY MALARSKIE:

Janowski, Sienkiewicza 91.

KRAWIECKIE PRACOWNIE:

Andrzej Gajda, Abramowskiego 42.

PRALNIE:

Gołębiowska, Kilińskiego 118.

Matusiak, Kilińskiego 142.

SKŁAD WIN, WÓDEK I TOWARÓW**KOLONIALNYCH:**

Auerbach, Targowa 39.

WYTWÓRNIE OBUWIA:

Stawowy, Główna 36.

Owczarek, Kilińskiego 134.

Kolanowski, Kilińskiego 142.

SKŁADY APTECZNE:

Jentys, Kilińskiego 162.

WARSZTATY ŚLUSARSKO - MECHANICZNE:

Wilgocki, Młynarska 35.

KRAWCOWA (SZYCIE BIELIZNY):

Marja Stałówna, Sienkiewicza 56.

PRACOWNIE OBUWIA:

Włodarski, Główna 25.

FABRYKA CUKRÓW I CZEKOLAD „ZORZA”:

Stefan Sęk, Orle 23.

STOLARNIE MECHANICZNE:

Gruszczyński, Młynarska 30.

Zawiadomienie.

Zostal otwarty wielki magazyn mebli pod firmą

Zjednoczonych Stolarzy i Tapicerów

Spółka z ogr. odp. 1013-2
w gmachu P.K.O. przy ul. Narutowicza 45.
Telefon 6002.

Magazyn posiada na składzie kompletne urządzenia mieszkań od najskromniejszych do luksusowych, oraz pojedyncze przedmioty wykonania najpoważniejszych firm jak to: Roberta Szulca dawniej Triede, F. J. Szwanowskiego, St. Leśniewskiego, I. Rajta i wielu innych.

ZARZĄD SPÓŁDZ.

Potrzebni wykwalifikowani 1686-

tokarze, ślusarze i modelarze

Zgłaszać się do biura ruchu, Piotrkowska 2 17.
Tow. Akc. „J. John” w Łodzi.

Na wypłatę!

Wiosna nadchodzi! Najpiękniejsza pora roku, kiedy każdy człowiek pragnie mieć coś nowego! Eleganckie damskie płaszcze gotowe i na obstatunek. Wielki wybór wełnianych i jedwabnych towarów: Hostony, gabardiny, rypsy, popeliny, Crepe de chine, tafta, meślinna aksamit, chifon welour we wszystkich kolorach. Podszewki, swetry wełniane i jedwabne, pańczochy, skarpetki i korebki, parasolki białe i kolorowe, purpur materacowe, przesłony, kołdry, ręczniki obrusy, chusteczki, popeliny, zettiry, etaminy, opal, satyny, chasuliny, kretony. Gotowa damka i męska bielizna. Franżki od metra i odpasowane okna. Portjery, choćniki, dywaniki koło i nad łózkami. Narzutki, kołdry wstążkowe, pluszowe, pikowe, gobelinowe i satynowe. Podpinki. Chustki artystyczne, jedwabne i moc tanich artykułów. Wszystko w najlepszej jakości. Najtańsze ceny. Najdogodniejsze warunki. **Na wypłatę poleca Leon Rubaszkin, Kiliński 44, tel. 38 48 przy saldzie do usług krawiec damski i męski.** 39-1

Na raty i za Gotówkę

poleca w wielkim wyborze wszelką konfekcję damską i męską **Wólczańska 43, 1 p. front.** 775-

Zakład zegarmistrzowski Jan Chmiel

Piotrkowska 100,

przyjmuje wszelkie reperacje precyzyjnych zegarków oraz zegarów wieżowych, elektrycznych, kontrolnych, fabrycznych i t. p.
Szybkie i solidne wykonywanie gwarancja.
P. S. Przyjmuje się również roboty jubilerskie.
Wszelką biżuterję i zegary na raty.

Reformackie pigułki z marką Zakonnik

znane od 1802 roku.

Reguluje żołądek, chronią od reumatyzmu, cierpienia wątroby, nadmiernej ciepłoty, artretyzmu, uderzeń krwi do głowy usmierzają choroby i przy salonościach do obstrukcji są łagodnym środkiem przeczyszczającym. — Użyte 1 do 2 pigulek na noc.
Cena pud. Zł. 1,50 wyrobu apteki

Karzewski, Taszyński, Warszawa Trębacka 4.
Zadać w aptekach i składach z „Zakonnik em” 697-



Pracowne ogłoszenia

Nauka i wychowanie.

Dotychczasowy nauczyciel udziela lekcyj w zakresie ośmiu klas spec. polski, łaciński, matematyka, fizyka. Przystępnie i szybko a dobrze do egzaminów dla kandydatów podług najnowszych programów. Kurs klasy 1 i 2. Miejsce. 6-go sierpnia 14, grania. 1912-1

Sprzedaż.

Tanio na wypłatę obuwie alicja Piotrkowska 57. w podwórzu 3 wejście. 1016-1

A! A! A! Garderoby szafy, łóżka, kredensy, stołowe kuchenne, okumany solianej roboty z gwarancją jakości po cenach przystępnych i na dogodnych warunkach sprzedaje, Magazyn Mebli Piotrkowska 108. w, Przechodziecki. 1556-1

Jeden patefon z 30 płyt, 1 maszyna do pisania, 1 prasa do kopywania tanio do sprzedania Wólczańska 119, m. 11, 1 p. 1836-1

Wolantówka, ro. wagi, towarowa bryka, furgon rzeźniczy furgon kryty sprzedam Kilińskiego 54. 1944-1

Sklep spożywczy do sprzedania Wólczańska 116. Hajpel 1914-2

Przebieg męską, trykoty letnie, krawaty, skarpetki, rękawiczki, pańczochy retorty, wszelkie towary galanterji. Poleca Salep galanterji Marj Czempik ul. Górska 14 1862-4

Sprzedam sklep trzeźnicy z urządzeniem z dwoma mieszkaniami. Oferty do Rozwoju pod „Kzeznicz” 1981-3

Do sprzedania lub do wydzierżawienia domek ze sklepem, rzeźniczym Dworska (B. laty) Nr 41, Frank. 1868-2

Lokale i mieszkania.

Przyjmę 2 panów na mieszkanie Zakątna 78, m. 51, prawnia ot. parter. 1981-2

Przyjmę pana na mieszkanie Luwki 41, m. 20. 1982-2

Posady i prace.

zoologów ane.

Potrzebny młody człowiek do pracy biurowej władający polskim i niemieckim w słowie i piśmie Oferty do Rozwoju pod „A. K.” 1853-1

Potrzebna dziewczyna do kucharki, panią do obsługi wata gości. Biulet „Keszarsa” ul. Kilińskiego 125. 1879-1

Ładny chłopiec do praktyki potrzebny Słusarz Piotrkowska 44. 1864-1

Potrzebni ślusarze na naszywanie nowe roboty i chłopcy do terminu 28 p. St. Kan. Nr 25. 1975-2

Szkoło okienne!

ornamentowe, surowe, matowe oraz szklenie budowli, diamenty do rzeźbienia szkła poleca po cenach niskich.

J Olejniczak, Główna Nr. 14.

UWAGA Szala inspektowe w wielkim wyborze

Wirówki, Konwie

i wszelkie przybory mleczarskie tudzież całkowite urządzenie mleczarni na długoterminowe spłaty — poleca — 740-



Związek Spółdz. Mleczarskich

Łódź, Al. Kościuszki 29.

Ważne dla szkół

Obrazy i pocztówki historyczne, malery polskie i zagraniczne.

Wydawnictwo pocztówek artyst. w Łodzi. nych jak również duży wybór materiałów piśmiennych po cenach fabrycznych poleca „Urania” ul. H. Lenga, Łódź, ul. Zielona 15 P. S. Własne wydawnictwo pocztówek artyst. w Łodzi.

M. Kołodziejski

ul. Andrzeja 3, 1039-

poleca ostatnie nowości po cenach przystępnych krawaty, rękawiczki, koszule, skarpetki, pańczochy trykoty i t. p.

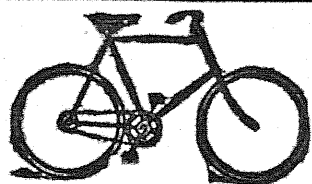
Różne.

A kuszerka Pipkowa przyjął się do zamówienia pań oraz maszyn. Piotrkowska 132. 1470-1

Przyjmę suknie, paita, kostjumy do szycia. Wykonanie fałdów w bardzo solidne, podług najnowszej mody. Ceny bardzo niskie K. Cywińska 6-go Sierpnia 59, tr. 1 p. 1518-1

Przybił się pies hart (duży) kawowy) białe nogi Mokra odebrać za zwrotem kosztów ul. Radwańska 11, m. 57. 1960-1

Uwaga. Pracownia Kapeluszy. Damskich. Męskich przyjmuję do przefasonowania po cenach przystępnych po 2 zł także nowe kapelusze można nabyć Nowomiejska 7. firma „Gustawa” 1971-7



Rowery

oraz części w firmie „Dobro. pol” Piotrkowska 73. Na do g. inych warunkach. 687-

Uwaga.

1402 Fryzjer damski i męski. Farbowanie, ondulacja wodna. Piotrkowska 103.

Ważne zawiadomienie dla Pań.

Wykwalifikowana chemikarka farbując włosy siwe wypracowywanym i najlepszym środkiem. Specjalność branketki ul. Przejazd 14. 11 p. tr. m. 6. 1914-1

WSZEŁKI BÓL GŁOWY
USUWA NIEZAWODNIE
PROSZEK OD BÓLU GŁOWY
DLA DOROSŁYCH 3 MARKA
SOWA
APTEKA
HAMBURGA
KORZA
DO KAŻDEJ WYFARMY

Radio Mapa Europy

80 gr. 855-
Rozmieszczenie stacji nadawczych ich odległości od Warszawy wraz z tabelą długości fal.
M. Arct Warszawa

Magazyn Wykwintnego Obuwia Leon Kawalek

ul. Andrzeja 4.
Poleca na sezon wiosenny wielki wybór męskich, damskich i dziecięcych najnowszych modeli ze skór zagranicznych i krajowych Ceny bardzo przystępne. 855-4

Atelier Przemysłu Artystycznego

Piotrkowska 79, 1 p. tr, przyjmuje do haftowania i malowania SZTANDARY kościelne, cechowe i szkolne. 940-1

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 80 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; swyocajna 7 gr., wśród drobnych 10 i nakłady 25 dr. komunikaty 20 gr. na wiersz milimetry lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wiersz; duże litery 50 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne poniedziałki i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 10 łamów. Akcyjności i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarj odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. „Rozwój” można zamawiać w Zgiersu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa, w Warszawie Bracka 5 (Inf. Prasowa Polska), w Krakowie Rynek A.-B. (Księgarnia Krzyżanowskiego), w Kowiu Sadowa 4 (Wolnyńska Agencja Prasowa). Adres w poradniku dzienne 1,50; miesięcznie — 3 zł. Artykuły specjalne 80 gr. milimetr. Redaktor naczelny i wydawca inż. T. Czarjowski. W tłoczeniu T. Czarjowskiego. Redaktor odpowiedzialny Edmund Bertozek.